

Kolejne zabójstwa w Irlandii Północnej

Nowe zabójstwo popełniono w środę wieczorem w Belfaście. 50-letni protestant zginął na progu swego domu zastrzelony przez nieznanych sprawców.

Jednocześnie w jednym ze szpitali Belfastu zmarł 18-letni katolik, postrzelony 4 marca br. Tym samym liczba ofiar śmiertelnych, od chwili ogłoszenia przez Irlandzką Armię Republikańską bezwarunkowego rozejmu 10 lutego br., wzrosła do 16. Przypuszcza się, że środowe morderstwo nie jest złamaniem rozejmu ze strony IRA, lecz aktem zemsty miejscowej grupy ekstremistów za zabójstwo popełnione kilka dni temu na 23-letnim katoliku.

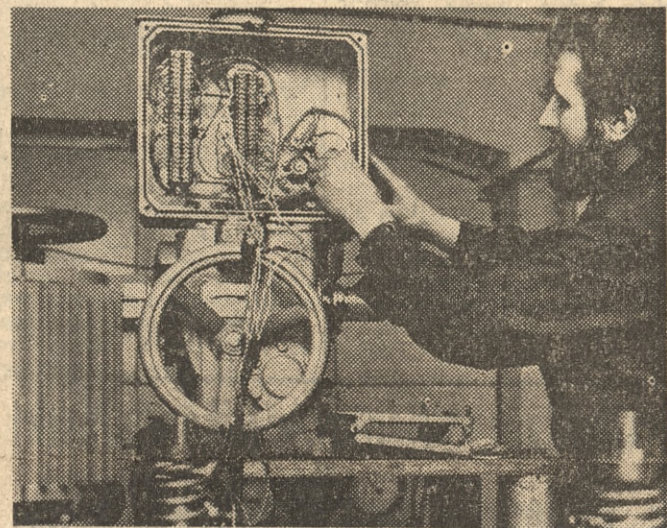
Ostatnie zabójstwa zwiększyły liczbę ofiar śmiertelnych 6-letniego konfliktu w Irlandii Północnej do 1172. (PAP)

69 ofiar terroryzmu w Argentynie

Nie ustają zamachy terrorystyczne w Argentynie, we wtorek i środę zginęło 8 osób, w tym 2 policjantów.

Tak więc, w wyniku politycznych zamachów terrorystycznych w br. zginęło w Argentynie co najmniej 69 osób. PAP

Automatyka z Ostrowa Wlkp.



Zakłady Automatyki Przemysłowej „MERA-ZAP-MONT” w Ostrowie Wielkopolskim wytwarzają urządzenia automatyzujące silownie okrętowe i procesy produkcyjne. Do tej pory wyprodukowano tu m. in. szafy pomiarowe, pulpity sterownicze dla ponad 25 bloków energetycznych krajowych elektrowni. Obecnie w Biurze Konstrukcyjnym Zakładów trwają przygotowania do automatyzacji bloków o mocy 360 MW. Na zdjęciu: Czesław Maleszka przeprowadza badania silowników w stacji prób. Fot. — CAF

Aresztowania w Lizbonie

Brazylia udzieliła azylu byłemu prezydentowi Portugalii

Jak informuje lizboński korespondent agencji Reutersa, władze portugalskie miały wczoraj podjąć decyzję w związku z ucieczką gen. Antonio de Spínoli do Hiszpanii. Sekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych prof. Jorge Campinos oświadczył, że studiowany jest zawarty przed 98 laty układ o ekstradycji z Hiszpanii w celu zbadania, czy można by go zastosować w przypadku gen. Spínoli.

Według informacji napływających z Madrytu, władze hiszpańskie przyznały, że znajdują się „w kłopotliwej sytuacji”, obawiając się, że przyznanie Spínoli prawa pobytu w tym kraju mogłoby być uznane przez Portugalie za prowokację.

Według informacji agencji AFP, gen. Spínola wraz z towarzyszącymi mu oficerami miał w czwartek opuścić Hiszpanię i udać się do Brazylii. W środę rząd brazylijski wyraził zgodę na przybycie Spínoli.

Agencja Reutersa w innej depeszy pisze, że władze portugalskie w związku z ostatnią próbą zamachu stanu, aresztowały dotychczas przeszło 60 osób, w tym dwóch czołowych doradców byłego prezydenta Spínoli oraz 7 dyrektorów jednego z największych banków portugalskich.

Rzecznik departamentu stanu USA, Anderson stanowczo odrzucił w środę jakiegokolwiek sugestie o udziale Stanów Zjednoczonych w ostatnich wydarzeniach w Portugalii. (PAP)

Sobotnio-niedzielnny

„Głos Wielkopolski”

w objętości

10 stron

zawierać będzie m. in.:

- „Istotą kultury jest jej uprawa” — czyli o poznańskim klubie „Pro symfonika”
- Reportaż pt. „Z wyboru?”
- Akcja, która musi trwać
- Rozwód bez godności

Oraz: • felietony • program TV na cały tydzień • humor i rozrywka.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 14 marca 1975

Nr 61 (9645)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Serdeczne pożegnanie na lotnisku w Rzeszowie

Josip Broz Tito zakończył wizytę w Polsce

13 bm. zakończyła się przyjacielska wizyta, jaką na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka złożył w Polsce prezydent SFRJ, przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii Josip Broz Tito z małżonką.

Wizyta stanowiła kontynuację spotkań przywódców obu krajów. Była ona jednocześnie wyrazem bliskich, przyjacielskich stosunków łączących Polskę i Jugosławię.

W czasie swego pobytu, jugosłowiański mąż stanu przeprowadził rozmowy z przywódcami naszego kraju.

Na lotnisku w Rzeszowie

gości pożegnali I sekretarz KC PZPR Edward Gierka, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

Uroczyste pożegnanie jugosłowiańskich gości odbyło się wczoraj w godzinach południowych na rzeszowskim lotnisku udekorowanym gościami i flagami państwowymi Jugosławii i Polski, transparentami ze słowami na cześć przywódców obu krajów, przyjaciół narodów.

Przy dźwiękach hymnów na rodowych Jugosławii i Polski Josip Broz Tito, w towarzystwie Edwarda Gierka odebrał raport dowódcy Kompanii Reprezentacyjnej WP, dokonał przeglądu kompanii i po zdrowił żołnierzy.

Obaj przywódcy pożegnali się z rzeszowianami, serdecznie pozdrawiając zgromadzonych na lotnisku.

Prezydent SFRJ w towarzystwie polskich gospodarzy odebrał defiladę Kompanii Reprezentacyjnej WP.

Josipa Broz Tito i jego małżonkę oraz towarzyszące mu osoby pożegnali członkowie Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC Edward Babiuch i minister spraw zagranic-

nych Stefan Olszowski; członek Sekretariatu KC PZPR, kierownik Wydziału Zagranicznego KC — Ryszard Frelek, gospodarze Ziemi Rzeszowskiej z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Gawrysiakiem, przedstawiciele WP.

Obecni na lotnisku dziennikarze poprosili jugosłowiańskiego męża stanu o podzielenie się wrażeniami z pobytu w naszym kraju.

Wyrażając głębokie zadowolenie z wizyty Josip Broz Tito powiedział: „czuliśmy się w Polsce bardzo dobrze. Przeprowadziliśmy ważne rozmowy zarówno na tematy międzynarodowe, jak i stosunków dwustronnych.

Wizyta w Polsce umocniła jeszcze bardziej, choć i bez tego są one bardzo dobre”.

Josip Broz Tito zaakcentował wdzięczność dla Edwarda Gierka i innych czołowych reprezentantów naszego kraju za niezwykle miłą gościnę w Polsce. „Chciałbym także — dodał — podziękować wszystkim obywatelom Rzeszowszczyzny za serdeczne powitanie jakie nam tu zgotowali”.

Josipa Broz Tito i jego małżonkę pożegnali Edward Gierka, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz z małżonkami.

Przywódcy obu krajów wymienili pełne serdeczności słowa, gorące uściski dłoni.

PAP

Oświadczenie Norodoma Sihanouka

Wstrzymanie amerykańskich dostaw do stolicy Kambodży

Premier Królewskiego Rządu Jedności Narodowej Kambodży, książę Norodom Sihanouk złożył oświadczenie, w którym wezwał wszystkich cudzoziemców w Phnom Penh do opuszczenia tego miasta, ponieważ nie można zapewnić im bezpieczeństwa. Państwa, które mają swoje ambasadę w oblężonej stolicy, powinny je niezwłocznie zamknąć i ewakuować wszystkich swoich pracowników. Dodał on, że nie dotyczy to Izraela, Tajwanu, Korei Południowej i Sajgonu, ponieważ z tymi państwami przysły rząd Kambodży nie będzie utrzymywał żadnych stosunków.

Jak podaje agencja Reutersa, rządnik wojskowy USA w stolicy Kambodży poinformował w czwartek, że na skutek ostrzelania przez siły patriotyczne lotniska w Phnom Penh, prowadzone przez lotnictwo USA dostawy do otoczonej przez partyzantów stolicy Kambodży zostały wstrzymane.

Reuter podaje także, że USA i niektóre inne państwa ewakuują z Phnom Penh swych obywateli drogą lotniczą.

Izba Reprezentantów USA zajęła stanowisko, z którego wynika, że uchwalenie nawet kompromisowego projektu, przewidującego dalszą pomoc wojskową dla rządu Lon Nola, będzie zależało od postępu w kierunku normalizacji sytuacji politycznej w Kambodży. Nie wyklucza się, że Kongres udzielił zgody na taką pomoc w znacznym jednak ograniczonej wysokości, jeżeli Lon Nol zobowiąże się do wszczęcia negocjacji z siłami patriotycznymi.

Tymczasem podkomisja spraw zagranicznych Izby Reprezentantów, wyraziła zgodę na udzielenie Kambodży pomocy wojskowej w wysokości 82,5 miliona dolarów rozłożonych na 3 miesiące. Jednocześnie ustalono ostateczny termin

upływający 30 czerwca br. do wznowienia negocjacji między stronami kambodżańskimi zaangażowanymi w konflikcie.

PAP

Polski węgiel dla Portugalii

Z rejsu do Portugalii wraca statek Polskiej Żeglugi Morskiej „Kopalnia Moszczenica”. Ta właśnie podróżą jednostka szczecińskiego armatora zainaugurowała rejsy na nową trasę węglową: Szczecin — Portugalia. W pierwszej podróży „Kopalnia Moszczenica” dostarczyła do portugalskiego portu 11 tys. ton węgla.

Rokowania wiedeńskie

W czwartek odbyło się w Wiedniu kolejne plenarne posiedzenie uczestników rozmów o wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej.

Sesja parlamentu SRR

W czwartek opublikowano w Bułkarskiej dekrety Rady Państwa Socjalistycznej Republiki Rumunii o zwołaniu I sesji Wielkiego Zgromadzenia Narodowego. Nowy parlament został wybrany 3 marca.

Wystawa RFN w Moskwie

W czwartek otwarta została w Moskwie wielka wystawa Republiki Federalnej Niemiec. Uczestniczy

Targi „Wiosna-75” rozpoczęte

- Roboczy charakter imprezy
- Spółdzielczość inwalidów proponuje

Po raz trzydziesty piąty rozpoczynają się dzisiaj w Poznaniu Targi Krajowe. Dwukrotne co roku spotkania handlowców z przedstawicielami przemysłu stają się coraz bardziej imprezą czysto roboczą. Świadczy o tym m. in. zrezygnowanie z wszelkiej oficjalnej oprawy otwarcia.

Na handlowców czeka oferta, której łączna wartość wynosi nieco ponad 71 miliardów złotych. Z tego przeszło 58 mld. to towary przemysłowe i prawie 13 mld. — wartość artykułów spożywczych. Większość transakcji dotyczyć będzie do staw w drugiej połowie roku. Odnosi się to przede wszystkim do odzieży, obuwi, artykułów chemicznych, 1001 drobiazgów itp. Jak wiadomo, w Targach Wiosennych nie biorą udziału przemysły: maszynowy, ciężki i meblarski. Te branże, w Poznaniu reprezentowane są raz w ciągu roku, jesienią.

Tak więc Targi „Wiosna-75” rozpoczynają się dzisiaj 14 bm. i potrwają do 19 bm. Tereny targowe otwarte będą codziennie od godziny 9 do 18. Cena biletu wstępu 11 złotych.

W przededniu Targów „Wiosna-75”, na konferencji prasowej spotkali się z dziennikarzami przedstawiciele kierownictwa spółdzielczości inwalidzkiej. Poinformowano tam o najwęższych problemach dotyczących Związku Spółdzielni Inwalidów. Ubiegły rok był dla tej organizacji szczególnie doniosły — ZSI odznaczony został Sztandarem Pracy I klasy za osiągnięcia w działalności gospodarczej i społecznej.

Oferta spółdzielczości inwalidów pokazana w Poznaniu opiewa na 2 miliardy złotych. Szczególnie ciekawe propozycje odnotowaliśmy w dziedzinie odzieży. Tutaj zdecydowanie wyróżniają się ubiory z taksu, przeznaczone dla młodzieży. Zakłady spółdzielcze nawiązały współpracę z Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych w Łodzi oraz ze znaną projektantką mody Grażyną Hassę. Dało to doskonałe wyniki, w postaci bardzo ciekawej kolekcji. Zresztą w superlatywach można mówić o wzornictwie w wielu grupach wyrobów oferowanych przez spół-

dzielczość inwalidów. Jest to m. in. rezultat działania tzw. banku wzorów. Inicjatywa, którą powinny przejąć inne organizacje gospodarcze. (K)

W Wietnamie Płd.

Nasilenie represji reżimu Thieu

Komitet badania zbrodni wojennych w Wietnamie Południowym opublikował komunikat o okrutnych represjach stosowanych przez reżim Thieu. Administracja sajskońska opracowała specjalny program — nazywany „Kometą-2” — zwalczania bojowników o wolność, pokój i pojednanie narodowe w Wietnamie Południowym. Dla rozprawy z przeciwnikami reżimu, Thieu utworzył specjalny wydział policyjny, gdzie pod kierunkiem 100 instruktorów CIA, przygotowuje się 14 tysięcy specjalistów od rozpędzania demonstracji i prześladowania przeciwników reżimu. (PAP)

Rozmowy H. Kissingera w Egipcie

Jak już informowaliśmy, amerykański sekretarz stanu, Henry Kissinger po zakończeniu rozmów w Izraelu, w środę po południu przybył do Asuanu. Wieczorem 12 bm. Henry Kissinger przyjął prezydent Egiptu, Anwar Sadat. Omawiano sprawy ewentualnego nowego częściowego porozumienia izraelsko-egipskiego. H. Kissinger przedstawił stanowisko Izraela w tej sprawie. Rozmowa A. Sadata z szefem dyplomacji amerykańskiej trwała prawie trzy godziny.

Rzecznik amerykański, Robert Anderson oświadczył, m. in., że negocjacje są poważne i zawile oraz wymagają jeszcze wielu wysiłków. (PAP)

Kryzys rządowy w Turcji

Urządzący premier Turcji S. İmralak zrezygnował w czwartek z utworzenia nowego gabinetu, przedłużając w ten sposób trwający od 6 miesięcy kryzys rządowy. S. İmralak oświadczył, że nie udało mu się sformować gabinetu, który uzyskałby w parlamencie wotum zaufania.

Eksplozja w Pampelunie

W wyniku eksplozji jaka wydarzyła się w czwartek w kopalni potasu w Pampelunie na północy Hiszpanii, sześciu górników poniosło śmierć, a sześciu innych zostało rannych. Dotychczas przyczyny wybuchu nie są znane.

Rozwody w Brazylii

Grupa deputowanych do parlamentu brazylijskiego przedłożyła projekt zalegalizowania w kraju rozwodów, co wymaga wprowadzenia poprawki do konstytucji. Obecnie Brazylija jest jednym z niewielu krajów, gdzie nie istnieją rozwody.

W Pleszewie i Rawiczu komisje rozpoczęły prace

Czy rozpoczęło już u Was przegląd konstrukcji wyrobów i technologii ich wytwarzania? Jak go przeprowadzać? Czego się po nim spodziewacie? — Oto pytania, które postawiliśmy dyrektorom kilku zakładów, z grupy wyznaczonych do przeglądu w naszym regionie.

— W Pleszewskiej Fabryce Obrabiarek — mówi dyrektor naczelny inż. Stanisław Bonowicz — jesteśmy dopiero w pierwszej fazie przeglądu: przygotowywania ludzi i celów. Dwa tygodnie temu powstał w naszej fabryce 15-osobowy zespół do spraw przeglądu, który jest częścią liczniejszego grona, utworzonego w Kombinacie Obrabiarkowym „Pomar-Wafun”.

W skład naszego zespołu za kładowego powołaliśmy m. in. głównego konstruktora fabryki, głównego technologa, głównego metalurga fachowca od spraw zaopatrzenia materiału, przedstawicieli organizacji partyjnej i związkowej, zakładowego koła NOT, a także Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Chcemy bowiem, aby każda propozycja zmiany w konstrukcji, bądź w technologii, była natychmiast weryfikowana pod względem ekonomicznym.

Pracą naszego zespołu kieruje dyrektor techniczny fabryki. Zespół dwa razy w tygodniu zbiera się na wymianę myśli i konsultacje. Zrodziło się tu już kilka ciekawych pomysłów, jednak za wcześnie jeszcze mówić o nich szerzej. Zespół podzielił się już na 2 sekcje. Pierwsza wzięła na warsztat produkowane u nas automaty tokarskie, a druga przegląda konstrukcje i technologie tokarek uniwersalnych.

Dyrektor Rawickiej Fabryki Wyposażenia Wagonów „Rafawag” — inż. Roman Luty: — W fabryce powołano zespół do spraw przeglądu konstrukcji i technologii jeszcze w ubiegłym miesiącu.

W „Rafawagu” obok konstruktorów, technologów i ekonomistów poproszono do udziału w przeglądzie racjonalizatorów produkcji. Program działania zespołu przegladowego będzie wkrótce dyskutowany na konferencji samorządu robotniczego.

Dowiedzieliśmy się, że w tamtejszym zespole także zrodziły się już pierwsze propozycje zmian w sposobach wytwarzania niektórych części i podzespołów wyposażenia wa-

M. Reimann o dążeniach prawicy w RFN

Honorowy przewodniczący Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP), Max Reimann, wezwał demokratów zachodnio-niemieckich do przeciwstawiania się siłom prawniczym skupionym wokół przewodniczącego CSU, Franza Josefa Straussa. Czołowi politycy CDU/CSU — pisze on w gazecie „Unsere Zeit” — wykorzystali ostatnie poczynania elementów anarchistycznych jako pretekst do ataków na obywateli o poglądach demokratycznych.

Celem tych ataków jest dalsze ograniczenie podstawowych praw i swobód obywatelskich. W tej sytuacji siły demokratyczne powinny zwiększyć czujność i opór wobec dążeń prawicy. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozproszonymi opadami, głównie na północ kraju. Temperatura maksymalna od 4 do 8 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków wschodnich.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski

2 STRONA
GŁOS — 14 III 1975

Rokowania niezbędnym warunkiem rozwiązania konfliktu na Cyprze

Rada Bezpieczeństwa 12 bm. zaaprobowała jednomyślnie rezolucję w sprawie Cypru. W dalszym ciągu posiedzenia przewodniczący Rady Bezpieczeństwa ambasador Kostaryki Fernando Salazar odczytał oświadczenie, w którym Rada zwraca się do Sekretarza Generalnego ONZ, aby powiadomił ją o wszelkich nowych elementach mogących przyspieszyć zakończenie rokowań i wykonanie rezolucji ONZ w sprawie kryzysu cypryjskiego.

Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa wyraził przekonanie, iż rzeczą najbardziej praktyczną i najwłaściwszą byłoby prowadzenie rokowań w nojorskiej siedzibie ONZ.

W swym wystąpieniu przedstawiciel ZSRR, ambasador Jakub Malik zwrócił uwagę, iż wszystkie delegacje zabierając głos w debacie cypryjskiej, wyraziły pełne poparcie dla jedynego legalnego rządu na

wyspie — rządu prezydenta Makariosa, jak również wypowiedziały się za respektowaniem zasad suwerenności, niepodległości i terytorialnej integralności Republiki Cypru. Wskazując na konieczność wycofania wszystkich obcych wojsk z Cypru i położenia kresu obcej interwencji w sprawach wewnętrznych Cypru.

Przedstawiciel ZSRR wypowiedział się za rozwiązaniem kryzysu cypryjskiego w ramach międzynarodowej, reprezentatywnej konferencji pod auspicjami ONZ. Jedynie szerokie, reprezentatywne forum może zapewnić sprawie trwałe i trwałe rozwiązanie kryzysu cypryjskiego — oświadczył przedstawiciel ZSRR. Ambasador Malik zwrócił uwagę, iż idea międzynarodowej konferencji stanowiącej sprzeciwia się niektórym państwom NATO i delegacji CHRL, dążąc do rozwiązania kryzysu cypryjskiego w wąskim gronie państw zamkniętym i zamykającym oczywistą szkodą dla interesów ludności Cypru.

Ambasador Jakub Malik wyraził nadzieję, iż Rada Bezpieczeństwa i Sekretarz Generalny ONZ w pełni wykorzystają pełnomocnictwa i postanowienia rezolucji oraz podejmą odpowiednie kroki, aby przyspieszyć przebieg rokowań w sprawie rozwiązania konfliktu cypryjskiego.

Przedstawiciel USA w ONZ ambasador John Scali oświadczył, iż rząd Stanów Zjednoczonych dołoży wszelkich starań, aby rokowania pomiędzy przedstawicielami obu grup etnicznych na Cyprze zostały szybko wznowione i doprowadziły do wykonania uchwał ONZ w sprawie Cypru.

Przedstawiciele krajów niezależnych podkreślili, iż rezolucja jest dla stron konfliktu postulatem niezłomnego rozstrzygnięcia rokowań między obu społecznościami bez nacisku, obcej ingerencji i na zasadzie całkowitej równości.

Przedstawiciel ludności tureckiej na Cyprze, Vahat Celik odrzucając koncepcję rządu prezydenta Makariosa, jako jedynego lokalnego rządu Republiki Cypru, wyraził gotowość wznowienia rokowań w celu opracowania nowej podstawy konstytucyjno-prawnej Cypru i zażegnania konfliktu między obu społecznościami.

Przedstawiciel Turcji ambasador Osman Olcay powtórzył wielokrotnie składane oświadczenia, iż jedyną drogą prowadzącą do rozwiązania kryzysu cypryjskiego są bezpośrednie rokowania między przedstawicielami obu społeczności na wyspie.

W krótkim oświadczeniu, szef delegacji cypryjskiej, Glafkos Kleridis podkreślił, iż

warunkiem rozwiązania kryzysu cypryjskiego jest wycofanie wszystkich obcych wojsk z wyspy. (PAP)

Projekt ustawy w Izbie Gmin

Równouprawnienie kobiet w W. Brytanii

W brytyjskiej Izbie Gmin przedłożony został rządowy projekt ustawy przeciwko dyskryminacji płci. Projekt ten, wzmacniający ochronę interesów kobiet, wejdzie prawdopodobnie w życie w drugim półroczu br.

Projekt przewiduje m. in. rozwój tych kierunków kształcenia kobiet, które umożliwiają im podjęcie pracy w branżach zdominowanych obecnie przez mężczyzn. Sprawa ma duże znaczenie ekonomiczne. Jak wynika z danych, opublikowanych w Londynie przez związki zawodowe, średnia płaca w zawodach tradycyjnie męskich jest dwukrotnie wyższa niż w zawodach tzw. kobiecych.

W myśl projektu ustawy, ko- bieta będzie mogła zwrócić się do sądu w razie przejawów dyskryminacji w takich sprawach jak np. zaciąganie pożyczek (dziś musi za nią po ręczyć mąż), czy odwiedzanie instytucji życia towarzyskiego lub lokalni rozrywki. W związku z tą ostatnią sprawą, autorzy projektu liczą się ze szczególnie gorącą polemiką, trudno będzie bowiem otworzyć drzwi tradycyjnych klubów prywatnych, dotychczas zamkniętych dla kobiet. PAP

Goździn, Wiśniewa i Bogusławki najlepsze gospodarstwa SKR

Od powołania pierwszych, wieloobiektowych i wielobranżowych zespołów rolnych spółdzielni kółek rolniczych minęło cztery lata. Powstało ich w tym czasie w woj. poznańskim 160. Wiele z nich stało się silnymi ekonomicznie przedsiębiorstwami; na przejętych w zagospodarowanie gruntach PFZ osiągały coraz lepsze wyniki, rozwijały specjalizację.

W ub. roku 50 zespołowych gospodarstw rolnych, wchodzących w skład spółdzielni kółek rolniczych, przystąpiło do współzawodnictwa o tytuł najlepszego. Pierwsze miejsce i propozycję przechodni przysłało ostatnio zespołowe gospodarstwo rolnemu Goździn (należącemu do SKR Ra- koniowice, pow. Wolsztyn), drugie miejsce zajęło gospodarstwo Wiśniewa (SKR Wil-

Konferencja naukowa chemików

Z inicjatywy Komisji Nauk Chemicznych Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu w dniach 20 — 22 marca br. w Pile będzie obradowała I Środkowopolska Konferencja Naukowa Chemików, stanowiąca wyraz integracji środowiska naukowego i przemysłowego chemików Polski Zachodniej.

370 autorów zgłosiło swe prace, w tym 5 członków PAN. Referat na temat rozwoju przemysłu chemicznego w Polsce do roku 1980 ze szczególnym uwzględnieniem inżynierii w województwie poznańskim, wygłosi mgr Henryk Konopacki, zastępca Ministra Przemysłu Chemicznego. W sumie podczas posiedzeń plenarnych i obrad kilku sekcji i podsekcji, wygłoszonych zostanie 261 referatów i komunikatów naukowych.

Władze Pily, w której rozwinię się w przyszłości przemysł chemiczny, wykazały duże zainteresowanie konferencją, zapewniając jej uczestnikom m. in. noclegi i wyżywienie. Będzie to jedna z największych naukowych konferencji w kraju. (bw)

Pomoc dla ofiar suszy

Nowy dekret rządu etiopskiego

Jak podaje Reuter, etiopski rząd wojskowy ogłosił wczwartek dekret zobowiązujący każdego Etiopczyka, zarabiającego miesięcznie ponad 250 dolarów do placenia specjalnego podatku na pomoc dla ofiar suszy. Wysokość podatku odpowiada w okresie rocznym wysokości miesięcznego zarobku i może być płaconą w 12 ratach miesięcznych.

Z prac Prezydium WRN

Inspiratorska rola gminnych rad narodowych

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej na swym wczorajszym posiedzeniu dokonało oceny funkcjonowania systemu przedstawicielskiego w gminach i wykonywania swych funkcji przez komisje GRN w Wielkopolsce.

W województwie działa 189 gminnych rad narodowych, w tym 60 rad miejsko-gminnych. Odzwierciedleniem potrzeb terenu jest dobór tematów, rozpatrywanych na sesjach. Dominowały tam sprawy rolnictwa i działalności instytucji oraz organizacji, obsługujących rolnictwo. Nie pominięto też żadnej sprawy bytowo-społecznej, ważnej dla rolników.

GRN-y przyczyniły się w nie małym stopniu do przedterminowej realizacji rolniczych zadań regionu. W ub. roku globalna wartość produkcji rolnej osiągnęła już poziom 47 miliardów zł, podczas gdy plan za kładł osiągnięcie w bieżącym roku zaledwie 43,6 miliardów.

Tak rady, jak i ich komisje przywiązywały ogromną wagę do prawidłowego zagospodarowania ziemi. Wskutek tego w latach 1973—74 zagospodarowano ponad 40 tys. hektarów Państwowego Funduszu Ziemi. Ponad 1500 gospodarstw przejęto też od rolników w zamian za rentę.

Obecnie w centrum zainteresowania radnych oraz administracji są problemy intensyfikacji produkcji rolnej, wynika z tego z uchwały XV Plenum KC PZPR. Opracowuje się wszędzie szczegółowe i często bardzo ambitne plany w tym zakresie.

Poważnym dorobkiem mogą się wykazać rady w rozwijaniu inicjatyw społecznych. Rozmiar czynów społecznych w Wielkopolsce jest coraz szerszy. Tylko jeden konkurs, za tytułowany „Mieszkańcy sobie — swemu miastu, wsi — Ludowej Ojczyźnie” przyniósł budowę znacznej liczby domów kultury, świetlic, ośrodków zdrowia, dróg i obiektów sportowych o wartości społecznej wysiłku, obliczanego na ponad miliard złotych. W „Ban-

ku Inicjatyw” notuje się budo- we 80 wiejskich ośrodków socjalno-kulturalnych i ośrodków zdrowia. Wszystkie gminy w województwie zgłosiły też swój udział w konkursie „Gmina — mistrz gospodarności”, który już przysporzył nam wielu sukcesów rolniczych i społecznych, a także szeregu nowych, potrzebnych wsi obiektów.

Wczorajsze Prezydium zajęło się również oceną pracy Komisji Rozwoju Gospodarczego i Zagospodarowania Przemysłowego WRN. Analizując pracę Komisji, zalecono zwrócić uwagę na przestrzeganie prawidłowej polityki zatrudnienia, umacnianie dyscypliny pracy i likwidację nieuzasadnionej absencji, a także nadanie odpowiednio ważnej rangi sprawom postępu technicznego. (v)

Mini-samochody także w USA

Niedobory ropy naftowej w Stanach Zjednoczonych przyczyniły się do tego, że w 1976 r. znany amerykański koncern samochodowy „General Motors” wypuścił na rynek małowartościowe samochody osobowe, jakiego w Stanach Zjednoczonych nie produkowano już od bardzo wielu lat. Zmiana ta jest szczególnie charakterystyczna, bowiem „General Motors” specjalizował się dotychczas w produkcji dużych pojazdów.

Nowy samochód, który wstępnie nazywa się „T-car”, będzie kosztował o 200 dolarów mniej od najtańszego obecnie w USA samochodu i jego cena będzie się wahała od 2.200 do 2.500 dolarów. PAP

Na tle pozytywnych, a nawet entuzjastycznych komentarzy prasy zachodniej, obszar nie omawiającej wyniki dwudniowej sesji rady europejskiej w Dublinie, wyraźnie odbijają od tego tonu krytyczny komentarz pt. „Czy Europa była na skraju przepaści” pisma Gastona Villiot, zamieszczony w belgijskim dzienniku „La Derniere Heure” oraz komentarze dwóch czołowych dzienników holenderskich.

Zdaniem Villiota, szczyt w Dublinie mimo doskonałej organizacji zapisał się jako przykład tego, czego nigdy nie powinno się robić. Spotkanie prezydenta Republiki Francuskiej, szefów rządów, ministrów spraw zagranicznych, poświęcone wielogodzinnyemu dyskusjom nad problemem sera nowozelandzkiego zakrawa na kłopotliwy żart, jeśli nie prowokację.

Były już przedtem maratońskie sesje w Brukseli, które zajmowały się rozpatrywaniem zalet włoskich kogutów i sycylijskich kur, obradowano już nad kontynentami ciętych kwiatów i nad

„Szczyt” EWG w ocenie prasy zachodniej

Dysputy o serze groźne dla przyszłości Europy...

przedwcześnie dojrzałymi pomysłami, ale nigdy jeszcze nie ośmielono się przykuwać takimi problemami uwagi osobistości zajmujących najwyższe pozycje w hierarchii państwowej. Komentarz belgijskiego dziennika zwraca ponadto uwagę, iż szefowie państw i rządów wykazują rażący brak kompetencji przy omawianiu szczegółowych zagadnień technicznych.

Wielonakładowy rotterdamski dziennik „Algemeen Dagblad” pisze, że szczyt w Dublinie był „nie tylko śmieszny, ale i upokarzający dla uczestniczących w nim premierów oraz niebezpieczny dla przyszłości Europy”.

Na porządku dziennym znajdo-

wały się takie zagadnienia jak problemy energetyczne, dochody krajów rozwijających się, pokój i bezpieczeństwo. Tymczasem przywódcy polityczni dyskutowali o sprawach nie leżących w zakresie ich kompetencji, a zwłaszcza, nie mających nic wspólnego z prawdziwymi problemami społeczeństwa europejskiego.

Inny dziennik rotterdamski „Handelsblad” nazywając „szczyt” dubliński „demonstracją europejskiej impotencji” pisze, że „po raz trzeci — po szczytach w Kopenhadze i Paryżu — ujawniono, iż premierzy odnoszą nawet mniej sukcesów, niż ministrowie spraw zagranicznych w torowaniu drogi ku jednoci europejskiej”. (PAP)

„ToteK” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Toto-Lotka z dnia 9 bm. stwierdzono:

Losowanie I: 2 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 1.000.000 zł; 123 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr. po około 20.000 zł; 8.639 rozw. z 4 traf. — wygr. po 435 zł i 210.977 rozw. z 3 traf. — wygr. po 12 zł.

Losowanie II: 4 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. po 533.991 zł; 158 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr. po około 13.000 zł; 13.466 rozw. z 4 traf. — wygr. po 237 zł i 250.239 rozw. z 3 traf. — wygr. po 12 zł.

Na 20-lecie Totalizatora Sportowego specjalne nagrody w Toto-Lotku na dzień 16 bm. W II losowaniu Toto-Lotka milion złotych do podziału pomiędzy wygrywających za 4+, to jest za 4 zasadnicze oraz dyscyplinę dodatkową.

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85. Dział niepełnosprawnych 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: woty na miesiąc (17 50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Indeks nr 35029/35028 R-9

Kolejne przybliżenie

Dzisiaj rozpoczynają się XXXV Targi Krajowe. Tradycja stała się, że każde kolejne Targi Krajowe są większe od poprzednich. Tak jest i teraz. Przemysł oferuje towary wartości 71 miliardów i 102 milionów złotych. Jeszcze nigdy wiosną w Poznaniu nie było tak wielkiej oferty.

Liczyby te nie mówią jednak o wszystkim. Ważna jest oczywiście wielkość oferty, wobec potrzeby osiągnięcia pełnej równowagi na rynku, ale przede wszystkim chodzi o to, aby to co jest przez prze-

nej przynajmniej o 10 procent, przy uwzględnieniu tendencji, które uwidoczniły się w ostatnich latach. Powoduje to, że podstawowa masa towarowa musi być produkowana w coraz większych seriach i to coraz wyższej jakości.

Daje się zaobserwować także druga tendencja — zwiększenie popytu na artykuły o najwyższym standardzie. To z kolei wymaga od przemysłu podejmowania produkcji nowych towarów.

Konieczna jest zatem dalsza zmiana w strukturze dostaw

nościowych towarów konsumpcyjnych mają bowiem zwiększyć się o 13,5 procent w stosunku do roku ubiegłego, w tym wzrost dostaw przemysłu elektromaszynowego, a więc towarów najbardziej poszukiwanych na rynku, wyniesie 17,1 procent. Jeszcze wyższa dynamika dostaw przewidziana została w meblarstwie (ok. 20 proc.).

To są założenia generalne, z nich będzie rozliczany przemysł. Ale społeczeństwo wykonanie tego planu „rozliczać” będzie poprzez sklepowe lady i witryny. I może magazyn być pełen towarów, jeżeli jednak zabraknie kilku drobnych bardzo potrzebnych ludziom utrzymać się będzie odczuć niedosyt u przeciętnego nabywcy.

Tutaj rozpoczyna się rola handlu. Na giełdach, na targach, na roboczych spotkaniach z przedstawicielami przemysłu muszą handlowcy domagać się od tamtych takich asortymentu, jaki jest potrzebny. Niestety, nie mamy jeszcze dobrze rozwiniętych badań rynkowych, które pozwoliłyby bezbłędnie określić ile czego ma się znaleźć w sklepach. Nasza praktyka zaopatrzeniowa opiera się raczej na zasadzie kolejnych przybliżeń. Każda giełda, każde targi są konfrontacją, które coraz lepiej korygują oferty przemysłu z wymaganiami klientów. Taką rolę spełniać będą także rozpoczęte właśnie XXXV Targi Krajowe.

Jednak rola targów nie kończy się na tym. Zawsze tworzą im różne imprezy o charakterze stymulacyjno-propagandowym. Pamiętamy przecież kolejne akcje, które przyniosły spore efekty: wszystko dla niemowląt, poprawa zaopatrzenia w wyroby młodzieżowe, forsowanie produkcji artykułów ułatwiających pracę kobietom itp. Od wielu lat towarzyszy też Targom Krajowym konkurs „Dobre — Ładne — Poszukiwane”, lansujący wyroby najbardziej udane. Także obecnie wyróżnieni zostaną kolejni laureaci. Oby było ich jak najwięcej!

JAN KORZENIEWSKI



myśl produkowane, odpowiadało społecznemu zapotrzebowaniu. I właśnie w tym miejscu, w dostosowaniu popytu i podaży, upatrywać należy zasadniczej roli Targów Krajowych.

Obecny rok jest kolejnym, w którym bardzo dynamicznie rosnąć będą przychody pieniężne ludności. W związku z tym, konieczne jest zwiększenie sprzedaży detalicznej.

Na zdjęciu: ekspozycja przemysłu skórzanego, w przededniu otwarcia Targów.

Fot. — CAF

rynkowych. Szybciej muszą rosnąć dostawy wszystkich artykułów, w tym szczególnie przemysłowych. Temu odpowiada założenie przyjęte w Narodowym Planie Rozwoju Społeczno-Gospodarczego na rok bieżący. Dostawy nieżywno-

W świetle badań

Kto nas żywi?

Jak w każdym rodzaju ludzkiej działalności, tak i w rolnictwie wciąż najwęższą rolę odgrywa człowiek. Ale liczba rolników i osób zatrudnionych w rolnictwie ciągle spada. Także i u nas. Z danych GUS-u wynika, że liczba ludności rolniczej w naszym kraju wynosiła w roku 1950 11,6 mln, gdy w roku 1970 (ostatni spis) rolnictwo było wyłącznym, bądź głównym źródłem utrzymania już tylko dla 10,2 mln osób.

Nastąpił jednak nie tylko spadek ilościowy, lecz zmieniła się również w sposób zauważalny struktura wieku i płci. W roku 1950 znaczną wagę stanowiły na wsi kobiety: było ich ok. 550 tys. więcej niż mężczyzn. Po dwudziestu latach feminizacja zawodu rolnika poczyniła dalsze postępy; miał miejsce również widoczny proces starzenia się ludności rolniczej.

Jeszcze bardziej wymowne jest porównanie wskaźników tzw. aktywności zawodowej. Otóż w omawianym okresie w sposób zauważalny zmalała aktywność zawodowa w młodszym grupach wieku. Największy spadek dokonał się w grupie osób do 25 lat, przy czym dla grupy młodocianych w wieku 15 — 17 lat był on prawie trzykrotny. Wzrosła natomiast ilość osób zawodowo czynnych w zaawansowanym wieku.

Ponieważ odpływ z rolnictwa młodych ludzi, choć znacznie mniejszy — miał miejsce również w ostatnich latach (w omawianych 20 latach opuściło rolnictwo ok. 2700 tys. osób, przybyło natomiast ledwie ok. 30 tys.) zbliżamy się do sytuacji, w której połowę pracujących w sektorze gospodarki narodowej dostarczającym chleba naszego powszedniego, stanowią będą osoby powyżej 50 lat. Ma to bez wątpienia istotny wpływ na wydajność pracy w rolnictwie i wymagać będzie przeciwdziałania, co zresztą stało się wyraźnie podkreślone w opracowywaniu przez partię i rząd programie poprawy sytuacji żywnościowej w naszym kraju.

Odpowiedź na pytanie, kto nas żywi, byłaby jednak niepełna, gdyby pominąć zmiany zachodzące w strukturze społeczno-zawodowej mieszkańców wsi. A są one bardzo wymowne.

Badania prowadzone przez Instytut Ekonomiki Rolnictwa ujawniają, że w miarę upływu lat maleje w sposób zdecydowany ilość rodzin wiejskich utrzymujących się wyłącznie z rolnictwa. Tendencja ta ma charakter stały i będzie się utrzymywać niewątpliwie również w przyszłości. Bardzo wyraźnie proces ten występuje zwłaszcza we wsłach położonych w pobliżu miast i ośrodków przemysłowych. W badaniach przez IER wsiach, w latach 1962 — 1972 liczba rodzin utrzymujących się wyłącznie z rolnictwa zmalała o 27 proc., natomiast chłopsko-robotniczych wzrosła o 20 proc., zaś robotniczo-chłopskich o 19 proc. (zwłaszcza na terenach, gdzie powszechne są małe gospodarstwa).

A co dalej? Demografowie przewidują, że w bieżącej dekadzie rolnictwu przybędzie (tzw. prognoza biologiczna) około 700 tys. osób czynnych zawodowo, a w latach 1981 — 1990 — 200 tys. Nastąpiłoby w związku z tym znaczne odmiódnienie rolnictwa. Nie da się jednak jednoznacznie określić wysokości migracji młodzieży do miast i zawodów pozarolniczych i stąd trudno określić głębokość zmian. Proces ten będzie jednak musiał być w sposób wyraźniejszy kierowany, by nie dopuścić do dalszego starzenia się ludności wsi. Obecnie bowiem wydajność pracy w pozarolniczych działach gospodarki narodowej jest przeszło trzykrotnie wyższa niż w rolnictwie. Obok więc poprawy niekorzystnej struktury agrarnej (rozdrobnienie gospodarstw), lepsze wyposażenie rolnictwa w nowoczesne środki techniczne, jego dalszej specjalizacji itp., konieczne jest zagwarantowanie rolnictwu odpowiednio przygotowanych i sprawnych rąk do pracy.

RAFAŁ REJDAK

Z wielkopolskim Pociągiem Przyjaźni w ZSRR

Miasto tradycji i przyszłości

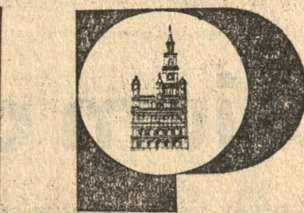
Na Dworcu Moskiewskim w Leningradzie uczestników wielkopolskiego Pociągu Przyjaźni serdecznie witali przedstawiciele Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej z członkinią Rady Towarzystwa — Inną Lwówiczką. Zakwaterowano nas w nowoczesnym hotelu „Wyborski”, w jednej z nowszych dzielnic miasta.

Leningrad — miasto tradycji ruchu rewolucyjnego. Tu, w listopadzie 1917 roku robotnicy, żołnierze i marynarze pod wodzą W. I. Lenina, dokonali Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji, tworząc też pierwszy na świecie rząd robotniczo-chłopski. A w wiele lat później, w dniach II wojny światowej nazwa Leningrad znów stała się głośniejsza. To miasto-bohater, mimo blokady trwającej 900 dni, nie poddało się wrogowi. Zginęło wówczas prawie 50 000 żołnierzy i przeszło 500 000 mieszkańców. Spoczywają oni na największym w Związku Radzieckim cmentarzu — Piskarewskim.

Mimo kolosalnych zniszczeń Leningrad już w 1948 roku wrócił do swej dawnej świetności, zacierając wszystkie ślady wojny. Później nastąpiły lata rozbudowy, która trwa do dzisiaj.

Leningrad jest też miastem przyszłości, drugim po Moskwie ośrodkiem przemysłowym, kulturalnym i naukowym. Działa tutaj 1800 zakładów przemysłowych.

Nie jest się w stanie dokła-



Prowadzona z dużym rozmachem w ostatnich latach działalność poznańskiej „Estrady” spowodowała, iż zrobiło się o niej głośno nie tylko w Wielkopolsce. I temu można pewnie w jakiejś mierze przypisać fakt, że z opieki poznańskiego Państwowego Przedsiębiorstwa Imprez Estradowych korzysta coraz wię-



Kabaret „Tey” nie wystąpi w stolicy, lecz jego główni wykonawcy — Zenon Laskowik i Janusz Rewiński wezmą udział w koncercie „Premiery — 75”.

Fot. — J. Nowakowski

cej czołowych krajowych piosenkarzy, instrumentalistów i zespołów, które są podporą znakomitej większości własnych programów. Prezentowane są one każdego miesiąca tysiącom mieszkańców Grodu Przemysława i województwa — i przynależą im, że zarówno pod względem treści jak i form wydają się one coraz atrakcyjniejsze. Kilka z najnowszych imprez pozna w czasie poznańskiej „Panoramy XXX-lecia” publiczność warszawska. „Estrada” wysyła do stolicy cztery programy, przy czym każdy z nich zostanie powtórzony przynajmniej dwukrotnie.

Pieśniarz, gitarzysta i kompozytor Tadeusz Woźniak, a o-

Pod egidą „Estrady”

bok niego Feliks Michalski (współwykonawca), Piotr Sowiński (reżyser) i Stanisław Loś (autor scenografii) przedstawia widowisko muzyczno-poetyckie pt. „Odcień ciszy”. Spektakl ów (z muzyką Woźniaka do tekstów Bogdana Chorażuka), którego premiera odbyła się przed miesiącem na scenie Teatru Polskiego, mimo pewnych kontrowersji (towarzysząca ta kowie przeciw każdemu eksperymentowi) bardzo podobna się poznańskim, w szczególności — głównemu adresatowi — młodzieży.

„Kontrasty i porównania” to tytuł propozycji drugiej, którą tworzą nazwani roboczo muzyką w kolozje. Oficjalna premiera nastąpi w Operetce Warszawskiej. Wykonawcami są:

Halina Frąckowiak, Wojciech Skowroński z zespołem „Blues and rock” i grupa wokalo-instrumentalna „26-S”, kierowana przez Andrzeja Elmannia z Karolem Nicze — uczestnikiem Konkursu Chopinowskiego — przy fortepianie. Cały program „Kontrasty i porównania”, zaś ansambl „26-S” w szczególności, może sprawić sporą niespodziankę na polskiej estradzie. Póki co dodajmy, iż scenografia stanowi dzieło Antoniego Zydrona, ruch sceniczny — Emila Wesołowskiego, zaś reżysersko przygotował całość Maciej L. Dobrzyński.

Dwa pozostałe programy za tytułowane „Premiery — 75”. Gwiazdą pierwszego jest

Zdzisława Sośnicka prezentująca swój najnowszy — nieco odmienny od dotychczasowego — repertuar. Pozostali uczestnicy koncertu to również artyści wypróbowani: duet rodzinny — „Andrzej i Eliza”, duet z „Teya” — Zenon Laskowik i Janusz Rewiński oraz Maciej Wróblewski. Pomysłową scenografię zaprojektował Tadeusz Piskorski.

Urszula Sipińska, a także Liłiana Urbanowska i grupa organowa Krzysztofa Sadowskiego — wypełnią drugi program z cyklu „Premiery — 75”. Trudno na razie powiedzieć o tej pozycji coś więcej (trwają jeszcze próby) poza tym, iż reżyseruje ją Tadeusz Wiśniewski a scenografię przygotowuje Iwo Dobiecki oraz, że dobór wykonawców winien zagwarantować program interesujący.

— Stołecznej publiczności pokażemy jak gdyby wypadkową naszych działań; wszystko to, co odzwierciedla zamierzenia i cel przedsiębiorstwa, a równocześnie to, co robimy teraz, na co dzień — mówi kierownik artystyczny „Estrady” — Piotr Sowiński. — Zadnego programu nie przygotowaliśmy specjalnie na „Panoramę”. — Nie mogąc przedstawić wszystkiego, wybraliśmy koncerty najbardziej dla nas charakterystyczne. Dlatego nie wiemy do Warszawy „Teya”? Uważamy, iż bez poznańskiego klimatu, na który wpływ mają i nasze pomieszczenia przy Maształarskiej, kabaret byłby niepełny. Wszystkich warszawiaków zapraszamy serdecznie do Poznania. Zresztą „teyowe” próbki dadzą Laskowik i Rewiński.

Oprócz wymienionych zespołów wielkopolską rozrywkę za prezentują, na koncercie w sali „Cory”, amatorskie zespoły Domu Kultury Zagłębia Konieńskiego.

WOJCIECH NENTWIG

dzieckich. Największe wrażenie wywarło na nim Mauzoleum Lenina oraz muzeum poświęcone wodzowi Rewolucji Październikowej.

Jana Urbanowicza — szefa produkcji z Odlewni Żeliwa w Srebrnie zafascynowały Kreml i Plac Czerwony w Moskwie. Urzeczony był też architekturą Leningradu — starą i nową, oraz zabytkami miasta, które otacza się pietizmem, a także bezpośrednią bliskość mieszkańców i ich życzliwością.

Jednym z najmłodszych uczestników Pociągu Przyjaźni był Bogdan Sokołowski, uczeń klasy III a Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Nowym Tomysku. Podróż do Kraju Rad była dla niego nagrodą za dobrą lokatę w szkolnej olimpiadzie języka rosyjskiego i stanowiła doskonałą lekcję historii.

☆

I już Mińsk — stolica Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej — ostatni etap naszej podróży. Miasto obejrzelismy tylko z okien autokarów, ale w jednej z sal nowoczesnego hotelu „Jubileuszowy” odbyło się pożegnanie uczestników Pociągu Przyjaźni z Wielkopolski. Także ten wieczór zamienił się w spotkanie przyjaźni.

Relacja z tej podróży nie byłaby pełna, gdyby nie pominęła jej doskonała organizacja, zarówno ze strony radzieckich gospodarzy jak i Zarządu Wojewódzkiego TPPR oraz poznańskiego „Orbisu”.

ANNA SIEKIERKA

STRONA

GŁOS — 14 III 1975

Sanatorium a urlop

Spotykamy się nieraz z wypowiedziami czytelników: dlaczego, gdy wyjeżdżam do sanatorium, za licza mi się ten pobyt na poczet urlopu? Gdybym był zdrowy, lekarz nie wypisałby na pewno skierowania, a z kolei w okresie choroby nie wolno przecież udzielać urlopu.

Bywa, że do sanatorium jedzie pracownik o takim stanie zdrowia, który uzasadnia uznanie go za niezdolnego do pracy. W tych wypadkach sprawa jest jasna: chory otrzymuje skierowanie lekarza na druk „L-4” i nikt mu okresu pobytu w sanatorium na poczet urlopu nie zalicza.

Z reguły jednak pobyt w sanatorium ma charakter profilaktyczny, zmierzając do zahamowania i odwrócenia procesu, który bez odpowiedniego przeciwdziałania mógłby doprowadzić do niezdolności do pracy. Pracownik nie jest tu jeszcze niezdolny do pracy, a wysłał się go do sanatorium po to, by uchronić przed rozwojem choroby. W tych wypadkach pobyt w sanatorium zalicza się na poczet urlopu i jest to w pełni uzasadnione. Trudno bowiem o lepsze warunki do regeneracji siły, o racjonalniejszy wypoczynek niż w sanatorium.

Od zasady zaliczania pobytu w sanatorium na poczet urlopu są wyjątki. Są — innymi słowy — sytuacje, w których pracownik korzysta z sanatorium poza swym urlopem, mimo że nie jest niezdolny do pracy. Oto one:

▲ pracownikowi przysługuje urlop krótszy niż okres pobytu w sanatorium. W tym wypadku lekarz-konsultant albo przewodniczący komisji kwalifikacyjnej wystawia na okres nie objęty urlopem zaświadczenie na druk „L-4”. Potrzebne jest tu oczywiście stwierdzenie zakładu o wymiarze urlopu pracownika;

▲ wyjazd do sanatorium w danym okresie jest niezbędny, a pracownik nie nabył jeszcze prawa do urlopu albo wykonywał już swój urlop. Decydujące jest stwierdzenie lekarza leczącego, wystawiającego wniosek o skierowanie do sanatorium; potrzebne też jest stwierdzenie zakładu pracy. Pracownikowi w danym okresie urlopu nie przysługuje;

▲ zdrowiu pracownika zagraża choroba zawodowa lub występuje potrzeba kuracji sanatoryjnej, by uchronić go przed chorobą zawodową czy innymi skutkami wypadku przy pracy. Tu również decydujące jest stanowisko lekarza leczącego, wyrażone we wniosku o skierowanie;

▲ pracownik jest inwalidą wojennym i otrzymał skierowanie do sanatorium jako inwalida wojenny. Ustawa z 29 V 1974 r. przyznała im to uprawnienie raz na trzy lata, niezależnie od urlopu. W tej sytuacji podstawowym dokumentem jest legitymacja inwalidy wojennego.

DORADCA

Problem głodu tematem konferencji w Londynie

W Londynie zakończyła się 8-dniowa konferencja przedstawicieli państw bylej Wspólnoty Brytyjskiej, poświęcona głodowi i niedożywieniu. Komunikat, ogłoszony na zakończenie konferencji, stwierdza m. in.: „ministrowie wyrażają troskę z powodu wielkiej nędzy — łącznej z głodem i niedożywieniem — w wielu rozwijających się krajach Commonwealthu. Są oni świadomi, że problemy rozwoju rolnictwa i produkcji żywnościowej powinny być rozwiązywane globalnie. Powinny one także mieć najwyższy priorytet we wszystkich narodowych i międzynarodowych wysiłkach w przyszłości”.

Sekretarz organizacji Commonwealth, przedstawiciel Kanady, Arnold Smith, stwierdził, iż problem rozwoju rolnictwa i produkcji żywnościowej będzie dyskutowany przez szefów rządów państw b. Wspólnoty Brytyjskiej na konferencji w Kingston (Jamajka) w końcu kwietnia br. (PAP)

Wyróżnienie za obywatelską postawę

W Koninie, w listopadzie ubiegłego roku, zdołał obrabować sklep. Kolejny jego wyczyn zakończył się fiaskiem: iziaki obywatelskiej postawie Ireny Maleńczuk, dozorczyni Liceum Ogólnokształcącego w Koninie i Zdzisława Maciejewskiego, dyrektora tegoż liceum. Ujęli oni sprawcę i oddali w ręce funkcjonariuszy MO.

Ostatnio w Prokuraturze Powiatowej w Koninie Irena Maleńczuk i Zdzisław Maciejewski otrzymali z rąk zastępcy prokuratora wojewódzkiego W. Wilkowskiego gratulacyjne Prokuratury wojewódzkiej i upominki. Obecni byli przedstawiciele Urzędu Miasta i Powiatu Konieńskiego, Miejskiego Handlu Detalicznego oraz młodzież licealna.

Z tą ostatnią prokurator Wilkowskiego dyskutował na temat współdziałania społeczeństwa w zwalczaniu i zapobieganiu przestępności. (bg)

Albośmy to jacy tacy

(Korespondencja własna z Katowic)

Lekkoatletyczne mistrzostwa to organizacyjnie jedna z najtrudniejszych imprez sportowych. Gdy jest to w dodatku impreza najwyższej rangi (olimpiada, mistrzostwa kontynentu), wówczas problemów związanych z przygotowaniem i podczas jej trwania nie brakuje.

Dlatego właśnie chyba sporo było oponentów kandydatury Katowic, gdy decydowały się losy VI Halowych Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce. Argumenty przeciwników sprzeczające się do następującego wspólnego mianownika: Polska nigdy nie była organizatorem podobnej imprezy. Przykłady z innych dyscyplin uważano za niewystarczające i po prostu słuszne.

Trudno stwierdzić czy tutaj właśnie należy szukać źródeł wielkiego sukcesu katowickich mistrzostw. Sportowy był rezultat solidnego przygotowania głównych aktorów imprezy — lekkoatletów, organizacyjnych natomiast wynikiem starań śląskich działaczy i innych osób, które współpracowały podczas przygotowań i trwania VI HME.

Królowa sportu, jak pięknie nazywa się lekkoatletyka, również i w hali potrafi błyszczyć pełnym swym blaskiem. Ba, z wielu przyczyn jest to widowisko barwniejsze niż imprezy la. organizowane na powietrzu. Sprawiają to różno kolorowe bieżnie, reklamy, dekoracja hali, a także bardzo silne (do 3000 luxów!) oświetlenie, umożliwiające przeprowadzanie kolorowych transmisji telewizyjnych. Słowo w sprawie reklam. W Katowicach przeważały alkoholowe.

Najistotniejszym problemem mistrzostw była sprawa informacji. Chodziło o to, aby była ona jak najszybsza i precyzyjna. Czas oficjalne biegów podawano na tablicy świetlnej po skontrolowaniu zdjęcia wykonanego aparaturą RFN-owską firmy „Junghans”. Oprócz niej jeszcze tylko koparki kserograficzne „Rank Xerox” rodom z Anglii, były obcego pochodzenia. Natomiast główny ciężar informacji spoczywał na polskim systemie komputerowym Mera 300. Przez dwa dni VI HME zdał on egzamin doskonale. Na przygotowanie nie było wielce skomplikowanej operacji czasu było niewiele, w dodatku było to coś niemal zupełnie nieznanego dla 60 sędziów i 25 osób obsługi technicznej mistrzostw.

W hali „Rondo” w Katowicach forma imponowała nie tylko sportowcy i organizatorzy, ale także publiczność. Była, wprawdzie wśród widzów sporo cudzoziemców, głównie z CSRS i NRD.

Piłka nożna

Anglia — RFN 2:0

W piłkarskim meczu Anglia pokonała RFN 2:0 (1:0).

Bramki zdobyli Bell w 25 min. oraz McDonald w 65 min. Anglię odnieśli zasłużone zwycięstwo, choć drużyna mistrza świata — RFN, miała również kilka doskonałych okazji zdobycia bramki. Jest to pierwsza porażka RFN od ubiegłorocznych Mistrzostw Świata. Anglię traktowali to spotkanie jako okazję do rehabilitacji za niepowodzenia w eliminacjach ostatnich Mistrzostw Świata, co im się w pełni udało. Warto dodać, że był to 100 mecz reprezentacji Anglii na stadionie Wembley.

Piłkarze ROW-u II w finale Pucharu Polski

W półfinałowym meczu Pucharu Polski w piłce nożnej, ROW II pokonał Górnik Zabrze 2:1 (1:0). Bramki: dla ROW-u Bolesław Buchalik (41 min i w 74 min.) — (rzut karny), a dla Górnika Jan Wrzany 84 min. (rzut karny). W ten sposób zespół klasy okręgowej ROW II Rybnik awansował do finału Pucharu Polski.

Polscy łaskarze walcą o IX miejsce

W Malesji rozpoczęły się mecze klasyfikacyjne III Pucharu Świata w hokeju na trawie. Reprezentanci Polski zmierzili się z zespołem Ghany i po zaciętej walce wygrali 3:2 (1:0). Czarnoskórzy rywale stawiali zalety opór naszej reprezentacji. Przed przerwą prowadził Polak zdobył Jan Sitek, ale w 42 min. wyrównał kapitan rywali A. Sam. W 52 min. jeszcze raz nasi hokeiści objęli prowadzenie. Drugą bramkę zdobył znowu Jan Sitek. Na minutę przed końcem regulaminowego czasu gry wyrównanie uzyskał Aboagye. W do grywcze wzięła górę rutyna polskiego zespołu. W 104 min. Stefan Otulakowski zdobył decydującą bramkę z rzutu karnego.

W walce o IX miejsce w pucharze Polaków oczekuje mecz ze zwycięzcami spotkania Argentyna — Holandia.

większość jednak stanowili Polacy. W hali nigdy widownia nie zachowywała się tak cicho, jak na stadionie. Zawsze słychać nieznaczny szmer, gwar, niekiedy skandowanie doping. Mimo to podobnie obiektywną i znającą się na lekkiej atletyce publiczność, jak ta która oglądała katowickie mistrzostwa, spotyka się niezmiennie rzadko.

Jeszcze sprawa, o której choć wspomnieć wypada, a która znana była przede wszystkim dziennikarzom obsługującym VI HME Biuro Prasowe tej wielkiej imprezy, działające bez zakłóceń wraz z nierozłącznie związanymi z tego typu imprezą — konferencjami prasowymi. Te oficjalne, jak zwykle były podobne do siebie, natomiast spotkania z medalistami tuż po zakończeniu konkurencji, niemal zawsze należały do ciekawych, choć nie zawsze cieszyły się najlepszą frekwencją. Największe zainteresowanie wzbudziła konferencja z trójką medalistów biegu na 60 m przez płotki, w którym sensacyjne zwycięstwo odniosła Polka Grażyna Rabstyn, uznana potem za najlepszą polską lekkoatletkę minionych mistrzostw i ze znakomitym radzieckim sprinterem Waleriem Borzowem, który — jako jedyny — po raz piąty został halowym mistrzem Europy.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Porażka Jakubowskiego w bokserskich MP

W środę w wypełnionej ponad 4-tysięczną widownią Hali Ludowej, rozpoczęto pierwszą serię walk ćwierćfinałowych bokserskich mistrzostw Polski.

Poziom walk eliminacyjnych pozwala przypuszczać, że mimo pewnego zwycięstwa wykazywanego szczególnie przez słabszych zawodników, ćwierćfinały będą interesujące.

Waga papierowa: Niebudek (Warszawa) zwyciężył 5:0 Brygę (Lublin), Średnicki (Katowice) wygrał z Flinkiem (Z. Góra), którego sekundant poddał w pierwszym starciu. Waga musza: Dusik (Kraków) zwyciężył 5:0 Horosza (Białystok) Strassburger (Wrocław) po ciekawej walce wypunktował jednogłośnie A. Sądziarską (Wrocław). Waga kogucia: Borkowski (Łódź) pokonał jednogłośnie Barańskiego (Bydgoszcz). Witek (Wrocław) zwyciężył 5:0 Biela (Kraków). Waga piór kowa: Jagielski (Kraków) wygrał w II rundzie na skutek przewagi z Gachem (Wrocław). Stachowiak (Z. Góra) wszedł do ćwierćfinału bez walki z powodu braku przeciwnika. Waga lekka: Gajda (Katowice) po wyrównanej i dramatycznej walce zwyciężył 3:2 J. Wasowicza (Wrocław), Konopka (Kraków) zakwalifikował się do półfinału walkowerem, ponieważ Łaskowski (Bydgoszcz) lekarz nie dopuścił do walki. Waga lekkopółśrednia: Szczerba (Kraków) wygrał niezaskuszenie 3:2 z Januszem Janowskim (Rzeszów). Kozłowski (Wrocław) wygrał 5:0 z Kozłolem (Poznań). Waga półśrednia: Nowik (Wrocław) pokonał 5:0 Jakubowskiego (Poznań). Kozlik (Bydgoszcz) wygrał 3:2 z Madejem (Kraków). Waga średnia: Kucharczyk (Warszawa) pokonał w II rundzie Kasnowicza (Szczecin), którego poddał sekundant. Sitkowski (Lublin) zwyciężył Hebla (Gdańsk) przez dyskwalifikację w III rundzie. Waga półciężka: Adamski (Warszawa) zwyciężył w II starciu na skutek przewagi Bohaterowicza (Białystok). Wejgelt (Poznań) zwyciężył w I rundzie na skutek przewagi Gawryłki (Bydgoszcz). Waga ciężka: Treła (Rzeszów) wygrał z Jaroszewskim (Koszalin) w I rundzie na skutek poddania przez sekundanta. Gerlecki (Gdańsk) zwyciężył Sorokę (Ziel. Góra) — II runda — przewaga.

Wycięg Paryż-Nicea

Trzeci etap wycięgu Open Paryż — Nicea, odbył się na 232-kilometrowej trasie z Culsery do St. Etienne.

Po tym etapie na czoło klasyfikacji indywidualnej wysunął się Belg Freddy Maertens dzięki 2-sekundowej bonifikacie za trzecie miejsce w mecie w St. Etienne. Wygrał Włoch Franco Bitossi przed Francuzem Jacquesem Esclassemanem.

Miejsca czołowych naszych kolarzy na trzecim etapie: 10. Szurkowski, 29. Trybała, 59. Szozda, 61. Kowalski.

lustrwany zdjęciami reportaż „Wojciecha Jamrozika pt. „Na uczcielka”, którego bohaterką jest Wielkopółka roku 1974, twórczyni ludowego zespołu piosenki i tańca „Tostoki” — Franciszka Tomczakowa, otwiera marcowy numer „Nurtu”. O etyce zawodu lekarza mówi w rozmowie przeprowadzonej przez Zdzisława B. Kępińskiego w cyklu „To nasjonuje świat” prof. dr Ołech Szczepski, natomiast dyrektor Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, Włodzimierz Błaszczak, przedstawia program rekonstrukcji najstarszego osadnictwa na terenie Poznania („Archeologia urbium”). Leonard Kulczyński przedstawia historię poznańskiej „fabryki książek” — Zakładów Graficznych im. Marcina Kasprzaka. Edmund Pietrzyk przypomina sportową karierę Zdobysława Stawczyka.

W omówieniu pt. „Kodeks pracy a polityka społeczna” Włodzimierz Piotrowski przedstawia najistotniejsze ekonomiczne, organizacyjno-społeczne i wychowawcze aspekty nowego „prawa codziennego”.

Na stronach poświęconych problemom nauki znajdujemy m. in. wypowiedzi prof. dr. Jerzego Kmita z Uniwersytetu i doc. dr. inż. Tadeusza Ruta z Instytutu Obróbki Plastycznej w Poznaniu oraz artykuły Tadeusza Szczurkiewicza „Przemiany świadomości społecznej Wielkopolan” i Jerzego Zioma „O syntezie historyczno-literackiej”. W numerze zamieszczono także wiersze Anny Kamieńskiej oraz Jana Kaspra (debiut). O twórczości poznańskiego środowiska literackiego mówi w wywiadzie pt. „Rozpoznania i etykiety” Feliks Fornalczyk, zaś Błażej Kusztelski omawia 10-letnią działalność Teatru Osmego Dnia.

Oprócz tego — omówienia konkursów, Premier teatralnych i muzycznych, I Festiwalu Słuchowisk Polskich oraz liczne recenzje książkowe. A na końcu — nowość: „Nurt” rozpoczął druk „Sennika Polskiego”... (kos)

Więcej mrożonek na nasze stoły

Szybkie tempo rozwoju przemysłu chłodniczego

Z dwóch głównie względów zrobili światową karierę mrożone artykuły żywnościowe: zachowują one w największym stopniu walory odżywcze, zdrowotne i smakowe świeżych produktów oraz umożliwiają przygotowanie w krótkim czasie urozmaiconego posiłku. Chłodnictwo notuje więc najszybszy postęp ze wszystkich gałęzi przemysłu spożywczego, a spożycie mrożonych produktów wzrasta w krajach wysoko rozwiniętych średnio

W Polsce na skalę przemysłową produkcję mrożonej żywności rozpoczęto właściwie dopiero po 1970 r. Efektem wybudowania kilkunastu nowoczesnych chłodni składowych oraz wielu mniejszych chłodni i zamrażalni spółdzielczych jest ponad 4-krotny wzrost w bieżącej 5-lacie dostaw mrożonych produktów. W br. rynek otrzyma ok. 70 tys. ton różnorodnych mrożonek oraz przeszło 22 tys. ton lodów i deserów. Największym producentem tych artykułów są chłodnie składowe, które dostarczają obecnie 30 asortymentów zamrażanych owoców i warzyw oraz ponad 35 — wyrobów kulinarnych.

Mimo kilkakrotnego wzrostu w ostatnich latach produkcji mrożonych artykułów spożywamy ich jeszcze znacznie mniej niż np. w USA, Szwecji, RFN, Norwegii czy Holandii — chociaż więcej aniżeli we Włoszech czy Francji. Do wspomnianych potentatów przybli-

żyć ma nas realizacja perspektywicznego programu rozwoju chłodnictwa w przemyśle kluczowym oraz w spółdzielczości ogrodniczej i CRS „Samopomoc Chłopska”. Plan ten przewiduje, że dostawy mrożonych wyrobów — w porównaniu z 1974 r. — wzrosną o blisko 120 tys. ton do roku 1980 oraz przeszło 6-krotnie — w okresie do 1990 r.

Do sprzedaży wprowadzonych ma być w najbliższych latach kilkadziesiąt „zimnych” nowości m. in. gotowe zestawy obiadowe z warzyw i mięsa, kotlety warzywno-mięsne i szaszłyki oraz potrawy będące specjalnościami zagranicznych kuchni. Podjęta będzie też produkcja kilkunastu nowych asortymentów produktów mącznych — ziemniaczanych oraz atrakcyjnych „kompozycji” mieszanek warzywnych. Nie zabraknie także kolejnych asortymentów lodów i deserów, których dostawy zwiększy się w najbliższych 5 latach ok. 2-krotnie.

Dla jak najpełniejszego wykorzystania produkcji mrożonej żywności niezbędne jest generalne usprawnienie obrotu tymi artykułami. Chodzi przede wszystkim o wydatną poprawę wyposażenia handlu, gastronomii i transportu w specjalistyczne urządzenia. Do tychczas bowiem zdecydowano na większość placówek handlowych nie posiada odpowiednich ład chłodniczych, w których można przechowywać mrożonki w niskiej temperaturze. Sklepy powinny także otrzymać tzw. komory chłodnicze, mieszczące ok. 2-3 tony mrożonek, co jest warunkiem zapewnienia rytmicznej i ciągłej ich sprzedaży.

Zjednoczenie Przemysłu Chłodniczego będzie ponadto systematycznie rozszerzać dostawy mrożonek własnym transportem, bezpośrednio do placówek handlowych. Szybko zwiększana ma być także liczba sklepów i stoisk patronackich, których działa obecnie ponad 200. (PAP)

Nie tylko w Europie

Polscy studenci na zagranicznych uczelniach

Stale wzrasta liczba polskich studentów, którzy kształcą się i dokształcają w zagranicznych uczelniach. W roku akademickim 1960/61 było ich zaledwie 320, w roku 1972/73 — dwukrotnie więcej, zaś w minionym roku akademickim 1973/74 — za granicą zdobywało wiedzę już 1170 młodych Polaków. Dziś ok. 2 tys. nowych studentów legitymuje się indeksami szkół wyższych innych krajów.

Ponad połowa tej liczby — to słuchacze uczelni technicznych; przeszło 400 polskich studentów kształci się za granicą na kierunkach humanistycznych, 160 — na ekonomicznych, a 120 — na rolniczych. 14 posiada indeksy uczelni artystycznych, 45 zdobywa wie-

dzę na kierunkach matematyczno-przyrodniczych, a 44 — medycyną.

Najliczniejsze jest polskie środowisko akademickie w ZSRR: kształci się tam obecnie 1240 naszych studentów. Indeksy uczelni NRD posiada 356 słuchaczy z Polski — z tej liczby 120 uczęszcza na filologię germańską. Ze 163 polskich studentów uczących się w szkołach wyższych Czechosłowacji — ponad 100 studiuje na kierunkach technicznych; wśród nich najliczniejszą grupę stanowią mechanicy i inżynierzy. Na Węgrzech studiuje 123 Polaków — m. in. elektrycy, gastronomie, ogrodnictwo i filologię węgierską. Technologia rolnospożywcza i ogrodnictwo to natomiast najpopularniejsze kierunki dla 82 polskich studentów uczelni bułgarskich.

Polscy studenci kształcą się poza tym we Francji — studiując m. in. architekturę, elektronikę oraz organizację i zarządzanie oraz w Rumunii i Jugosławii. Dwie Polki studiuja w Mongolii filologię orientálną — a jedna na Kubie — filologię angielską.

Na studia zagraniczne kierowani są zarówno studenci — słuchacze I i starszych lat studiów — jak i absolwenci na studia podyplomowe. Muszą oni wyróżniać się aktywną postawą społeczno-polityczną, posiadać gruntowną znajomość zagadnień społecznych oraz legitymować się osiągnięciami w pracy w organizacjach społeczno-politycznych oraz umie jętnością współzycia w kolektynie. Wreszcie, wykazać się co najmniej dobrymi postępami w nauce oraz dobrą znajomością języków obcych. Wiek kandydatów na studia zagraniczne nie może przekraczać 30 lat.

Nad polskimi studentami za granicą sprawują opiekę ich macierzyste uczelnie, które delegowały ich na te studia oraz — bezpośrednio — polskie placówki dyplomatyczne i konsularne. (PAP)

Walki kogutów i psów

Nowe formy hazardu w USA

W Chicago (stan Illinois), w czasie specjalnej operacji, policja aresztowała 19 mężczyzn i 3 kobiety za organizowanie walk kogutów w celach hazardowych. Od pewnego czasu policja otrzymywała doniesienia na temat systematycznego zwiększania się popularności tej formy hazardu.

W grudniu ub. roku w tym samym stanie oskarżono pewną liczbę osób o organizowanie, również w celach hazardowych, walk psów. Policja jest przekonana, że odbywają się one nadal. (PAP)



PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO „POLMOZBYT” w POZNANIU

niniejszym zawiadamia PT Klientów, że z dniem 12 marca 1975 roku

WSTRZYMUJE SIĘ

przyjmowanie przedpłat na samochód marki Dacia typ 1300.

1972-K1

KOMUNIKAT

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu

informują wszystkich odbiorców gazu ziemnego zaazotowanego i gazu mieszanego, którzy pobierają wymienione paliwa gazowe przez wspólny gazomierz dla gospodarstwa domowego i na inne cele o potrzebie zgłoszenia powyższego faktu na piśmie do WOGZ Dział Zbytu, ul. Grobla nr 15, nr kodu poczt. 61-859

CELEM ROZLICZENIA ZUŻYCIA GAZU

wg nowej taryfy opłat obowiązującej od 1 I 1975 r. (Taryfa nr 6-Z/75).

Zgłoszenia należy przesyłać w terminie do 31 III 1975 roku.

Dyrekcja WOGZ

1729-K1

Pracownicy poszukiwani

Ośrodek Remontowo - Budowlany Lasów Państwowych w Czerwonaku, ul. Gdyńska nr 88, telefon Poznań nr 542-57 — zatrudni:

- do pracy na budowach prowadzonych na terenie powiatów: Poznań, Trzcianka, Chodzież, Międzybóże, Szamotuły, Nowy Tomyśl i Wolsztyn — kierowników budów, — majstrów budowlanych, — murarzy — tynkarzy, — zbrojarzy — betoniarzy, — pracowników budowlanych niewykwalifikowanych;
- do pracy w ORB Czerwonak — kierownika sekcji organizacji i planowania, — starszego referenta d/s zaopatrzenia budów, — kierowców na samochody — ciężarowy i osobowy, — rzemieślników: cieśli, betoniarzy — zbrojarzy, blacharzy, ślusarzy i mechaników samochodowych.

Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Pracownicy podejmujący pracę w ORB Czerwonak, a zamieszkały w Poznaniu mogą korzystać ze służbowego mikrobusu.

Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela komórka kadr. ORBLP Czerwonak. 558-K2

WZSP - Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Handlu w Poznaniu, ul. Kolejowa 19/21, tel. 66-00-31, wewn. 51 — zatrudni w Ośrodku Wypożyczynym w Ustroniu Morskim:

- kucharki,
 - pomoce kuchenne,
- w terminie od 1 VI — 15 IX 1975 r. lub na jeden wybrany miesiąc.
- Zgłoszenia należy kierować pod adresem Przedsiębiorstwa lub osobiście w godzinach od 10—13. 1064-K1

Praca • Nauka

Siłę kwalifikowaną do laboratorium przyjm. Foto „Maryla”, Poznań, Grobla 1a. 5641g

Fryzjerka damska potrzebna. Zakład — Buk, ulica Świerczewskiego 14c. 5468g

Blacharza — dekarza przyjm. Tel. 713-61, godz. od 15.30—17. 6965g

Przedmioty ścisłe, języki pod opieką doświadczonych pedagogów. Czerwonej Armii 49 m. 32. Zgłoszenia: godz. 19—20. 5410g

Kupno • Sprzedaż

Kupię szczypankę szwską, Stanisław Surdyk Miostaw, Świerczewskiego 2. 275p

Sprzedam taksometr Poltax 2. Ul. Miastowska 75a m. 1 (Ławica). 6344g

Sprzedam Vistulę w dobrym stanie. Stanisław Kułas Wylatowo pow. Mogilno. Na listy nie odpowiada. 266p

Sprzedam wersalkę 2-osobową, eleganckie narzuty 4 krzesła, stolik orzech. lampę stojącą. Kasztanowa 29 m. 6. 5360g

Sprzedam MZ-250, cena 6.000,— zł, Leszno, Święciechowska 52. 261p

Samochody

Szlifowanie cylindrów samochodowych, wałów korbowych, dorabianie kołków, wykonuje warsztat. Poznań, ul. Grodzka 24 (silniki, Warszawa w jednym dniu). 5595g

Wartburga 311 — 1000 sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 131 a, po 17. 5794g

Zamienię Wartburga 65 rok na Volkswagena osob.-bagażowego lub sprzedam. Stanisław Kubiak, Pianałowa pow. Czarnków. 280p

Spiesznie sprzedam Skodę S-100 — 1973, tel. 450-20 po 16.00. 4558g

Sprzedam Volkswagena 1200. Oglądać po 16. Ponić, Kościelna 7 pow. Gościny. 4459g

Kupię Fiata 127 również do remontu, tel. 614-81. 4466g

Sprzedam „Lublinę” w dobrym stanie. Zygmunt Nawrocki, Pogorzela, Rynek 32 pow. Krotoszyn. 4474g

PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLOWE w POZNANIU

ZAWIADAMIAJĄ,

ŻE ZOSTAJE ZMIENIONY JEDNORAZOWO

DZIEŃ BEZMIĘSNY

ze środy (19 III 1975 r.)

na poniedziałek (17 III 1975 r.).

W związku z tym w środę, dnia 19 III 1975 roku

PROWADZONA BĘDZIE SPRZEDAŻ

MIĘSA I PRZETWORÓW

we wszystkich sklepach

mięsnych i ogólnospożywczych.

1893-K1



P. P. „POLMOZBYT” w POZNANIU
ZAPRASZA GOŚCI TARGOWYCH,
przybywających na Targi Krajowe
Wiosna 1975

**DO KORZYSTANIA Z USŁUG
STACJI OBSŁUGI SAMOCHODÓW:**

♦ w POZNANIU, ul. Tatrzańska 1/5, tel. 432-11 i 432-14 (centrala), 463-69 (Dział Obsługi Klienta); czynna w godzinach od 6—22, w soboty od 6—18 — dyżur w dniu 23 marca br. od godz. 9—15.

Zakres: usługi proste, przeglądy i naprawy samochodów osobowych, a w czasie dyżuru — usługi proste, przeglądy i drobne naprawy.

♦ w POZNANIU, ul. Gorysława 9 (Antoninek), tel. 734-81, wewn. 82 — czynna w godzinach od 7—20, w soboty od 7—18 — dyżur w dniu 22 marca br. od godz. 9—15.

Zakres: usługi proste, przeglądy i drobne naprawy samochodów osobowych i dostawczych.

♦ w TRZCIANCIE, ul. Sikorskiego 81, telefon 673.

♦ w TURKU, ul. Uniejowska 28, telefon 47-18.

♦ w JAROCINIE, ul. Poznańska 28, telefon 26-97, czynne w godzinach od 7—15.

Przy Stacjach Obsługi w Trzciance, Turku i Jarocinie — znajdują się punkty sprzedaży części zamiennych i akcesoriów.

♦ w OSTROWIE WLKP., ul. Raszkowska 53, tel. 37-12 — czynna w godzinach od 7—15, w soboty od 7—13.

Zakres: usługi proste, przeglądy i naprawy samochodów osobowych, ciężarowych i motocykli.

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z USŁUG

NASZYCH STACJI

ZAPEWNIAM FACHOWĄ I SPRAWNĄ OBSŁUGĘ.

1843-K1

Panią pracującą poszukuje pokój w pobliżu centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4687g.

Nieruchomości

Sprzedam dom mieszkalny, zabudowania gospodarcze pobudowane 1960, 0,82 ha ziemi, komunikacja autobusowa z Leszna na miejsce, 4 km od lotniska Boszkowo. Paweł Jakubowski, Dłużyna 10a, p-ta Włoszakowice, pow. Leszno. 251p

Sprzedam ogrodnictwo 1,09 ha, 2 szklarnie, wolny masywny dom mieszkalny oraz zabudowania gospodarcze. Adres: Magdalena Markowska 64-760 Dąbów, Mickiewicza 4. 262p

Różne

Sprzedam suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu. Długa 9. 4862g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1. 5740g

Bezpłatne cyklinowanie parkietów. Telefon 609-80. 6040g

Nowo otwarty Gabinet Kosmetyczny „Maura” — Poznań, ul. Kościuski 86 m. 6 (na rożniku Fredy) — czynny 10—18. 6507g

Wypożyczalnia najmniejszych sukien, welonów, nakryć do chrztu. Mickiewicza 20. 2748g

Zyrandole, lampy, kinkiety, lustra — metaloplastyka, warsztat, Wacław Kotliński, ul. Marcelińska, narożnik Skarbka poleca swoje usługi. 5708g

Naprawa lodówek. Telefon 740-87. 4170g

Posiadam pozwolenie na hodowlę oraz budowę kurnika na 6.000 szt. kur. Poszukuję współnika z większą gołową. Wiadomość: ul. Libelta 3 m. 13, w godzinach 18—20. 6287g

Terminowe malowanie mieszkań poleca koncesjonowany zakład. Telefon 67-46-28. 7172g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne — „Małżeństwo”, kod 61-707 Poznań, Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne: godz. 15—19. 5906g

Lokale

Dwa mieszkania spółdzielcze i kwaterekowe zamienię na jedno 2-pokojowe z c.o., słoneczne, kościelec z telefonem, do III ptr. Oferty: telefon 33-37-96, wieczorem. 6642g

Małżeństwo bezdzietne (członkowie SM) poszukuje samodzielnego pokoju. Tel. 33-15-40, po godz. 14. 4645g

Kupię bony PeKaO. Osiedle Wielkiego Października 7 G m. 69. 7299g

Kupię spawarkę transformatorową, betoniarke, wyciągarkę, szlifierkę do lastryco, prostownik do ładowania akumulatorów. Brodziński, Poznań, Struska 8 m. 5. 2288g

Sprzedam silnik do łodzi Wicher 21 koni mech. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7006g.

Sprzedam WSK, rocznik 1972, Poznań, Kozia 24/25 m. 1. 7028g

Sprzedam Syrenę 105 prenia PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4996g.

Sprzedam Syrenę 104, rok nabywa 1972 Parking ul. Dąbrowskiego 63, godz. 15.30—17. 5188g

Fiata 126 p wylosowanego w PKO, odstąpię, odbiór II kwartał. Telefon 462-82. 5195g

Samochód Lublin w bardzo dobrym stanie, sprzedam za 30.000 zł. Kasprzowicz Wolsztyn, Strzelca 5. 267p

Dnia 12 marca 1975 r. zakończył swoje pracowite życie mój najdroższy mąż, ukochany tatuś, teść, dziadek i szwagier

ANTONI WENTURA

dyrektor szkoły, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 14 z domu żałoby w Czerlejn koło Kostrzyna.

W smutku pogrążona

rodzina

7254g

Dnia 8 marca 1975 roku zmarł nasz długoletni pracownik

TADEUSZ TIM

Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 bm. na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Poznaniu

257-K3

W dniu 11 marca 1975 r. zmarł nasz długoletni, ceniony i zasłużony kolega

MAKSYMILIAN JANICKI

mistrz elektromechanik

Z żalem żegnamy dobrego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Serdeczne wyrazy współczucia

Rodzinie Zmarłego składają

Rada, Zarząd, członkowie i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Elektrotechnicznej w Poznaniu, ul. Mostowa 14 a

259-K3

† W dniu 11 marca 1975 r. zasnęła w Bogu nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 69, śp.

PELAGIA KARKULAK

z domu Wachowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Jesienna 34 m. 15.

7174g

Dnia 11 marca 1975 roku zmarł

FRANCISZEK OLEJNICZAK

nasz długoletni, sumienny i ceniony pracownik.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składa

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe

RSW „Prasa - Książka - Ruch”

18-B

Dnia 12 marca 1975 roku odeszła nagle nasza najukochańsza córka, siostra i wnuczka, w 18 roku życia

Jolanta Sabina

KOLECKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W wielkim smutku i bólu pogrążeni

rodzice, brat i babcia

Ul. Włodkowica 17 m. 6.

7276g

† Dnia 12 marca 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 61, śp.

JANINA JANKOWIAK

emerytka DOKP

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 13.25 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Hibnera 9 m. 6.

7287g

† Dnia 12 marca 1975 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 74

ZOFIA KUBIAK

z domu Piekuta

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 12.15 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony

syn z rodziną

Poznań, Litewska 1 m. 2,

dawniej Naramowicka 84.

7252g

† Dnia 11 marca 1975 r. zmarł w wieku lat 68 i w 44 roku kapłaństwa

ks. infułat JÓZEF JANY

prepozyt Kapituły Kolegiackiej Poznańskiej, proboszcz parafii farniej, kustosz Sanktuarium M. B. Nieustającej Pomocy.

Wprowadzenie zwłok do Fary w piątek, dnia 14 marca 1975 r. o godz. 17, w sobotę, 15 marca br. o godz. 11 msza św. i pogrzeb o godz. 14 na cmentarzu na Górczynie.

O modlitwę za duszę Zmarłego proszą

Księża Dekanatu

Poznań - śródmieście

7159g

† Dnia 12 marca 1975 r. zmarł po długiej i cierpliwie znoszonej chorobie, nieodżałowany mąż, ojciec i dziad, śp.

ZDZISŁAW DEMBOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

Żona z córką i rodziną

Ul. Gwardii Ludowej 65 m. 11.

7165g

† Dnia 12 marca 1975 r. zmarł nagle w wieku 61 lat, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, szwagier i stryj, śp.

JANUSZ PACANOWSKI

mgr farmacji, były więzień obozów koncentracyjnych Dachau i Mauthausen, kierownik apteki nr 39 w Ostreszowie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 13.45 w Ostreszowie.

W głębokim smutku pogrążeni

bracia z rodzinami

7199g

Pani mgr

EMILII MALIŃSKIEJ

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Matki

składają

współpracownicy

Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego im. B. Kryświcka w Poznaniu

6927g

W wymienionych dniach wszelkich informacji udzielać będzie punkt zlokalizowany u zbiegu ulic: Bydgoskiej i Mireckiego — czynny od godziny 10—18.

Przypadki szczególne należy zgłaszać telefonicznie do Pogotowia Gazowego — tel. nr 36-42.

W dniach wymiany gazu urządzenia gazowe prosimy utrzymywać w stanie czystym.

Dyrekcja

Wielkopolskich Okręgowych

Zakładów Gazownictwa

Poznań, ul. Grobla 15

1883-K1

Dnia 12 marca 1975 roku zakończył w wieku lat 70 swoje pracowite życie, nasz kochany mąż, teść, dziadek i pradiadek

ALOJZY KŁYSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Sokoła 8 m. 16.

7278g

† Dnia 12 marca 1975 r. zmarła po długotrwałej chorobie, nasza najukochańsza żona, mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 49, śp.

CZESŁAWA BEGER

z domu Lis

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 9 na Junikowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Madalińskiego 5 m. 4.

7214g

† Dnia 11 marca 1975 r. zakończyła swój pracowity żywot nasza kochana mamusia, teściowa i babcia, śp.

MARIA BRZEZIŃSKA

I-voto Parthun,

z domu Belak

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 15.30 w Zabikowie.

W smutku pogrążone

TEATRY

OPERA — g. 19 „Oczekiwanie” i „Bardzo śpiąca królewna” (II premiera).
MUZYCZNY — g. 19 „Noc w Wenecji”.
POLSKI — g. 19 „Porwanie Sa-
binek” (przedst. zamkn.).
NOWY — g. 19 „Opera za trzy
groše”.
LALKI i AKTORA — g. 17
„Bracia”.
KABARET „TEY” — g. 20
„Dizluz — Ursus — Super Star”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Motyle są wolne”.

KINA

CHODZIEŹ Ceramik: nieczynne;
Noteć: „Y-17”.
CZARNKÓW: „Szkoła kowbo-
jów”.
GNIEZNO Lech: „Jeremiah
Johnson”; Polonia: „Strach na
wróble”.
GOSTYŃ: „Potop” cz. II.
JAROCIN: „Zapis zbrodni”.
KALISZ Oaza: „Złoto dla zu-
chwałych”; Stylowe: „Opowieść
w czerwieni”.
KEPNO: „Jeździec bez głowy”.
KŁODAWA: „Jak to się robi”.
KOŁO: „Nie ma róży bez o-
gna”.
KONIN Centrum: nieczynne;
Górniki: „Ziemia obiecana”.
KOSCIAN: „Potop” cz. II.
KROTOSZYN: „Haiti — wyspa
przeklęta”.
KORNIK: „Smak zemsty”.
KRZYŻ: „Zbrodnia w klubie te-
nisowym”.
LESZNO: „Wielki łup gangu
Olsona”.
MIEDZYSZCZE: „Potop” cz. II.
NOWY TOMYŚL: „Taśmy praw-
dy”.
OBORNÓW: „Helga”.
OSTROWO Roma: „Droga Luizy”.
Słońce: „Królów Dzikiego Za-
chodu”.
OSTRZESZÓW: „Syn Godzilli”.
PŁA Iskra: „Och, jaki pan ssa-
lon”; Koral: „Człowiek w dzi-
czynie”; Sokół: „Winnetou i Apana-
cz”.
PLESZEW: „Iwan Wasiljewicz
zmienia zawód”.
RAWICZ: „Niewygodny kocha-
nek”; „To także Włosi”.
ROGOŹNO: „Francuski łącznik”.
RYCHTAŁ: „Głos na sprzedaż”.
SŁUPCA: „Goście”.
SRĘM Klubowe: „Kraksa”.
Słonko: „Orzeł i reszka”.
SRÓDA: „Potop” cz. I.
SZAMOTULY: „Drzwi w mu-
rze”.
TRZCIANKA: „Ned Kelly”.
TUREK: „Miłość i anarchia” i
„Winnetou w Dolinie Śmierci”.
WAGROWIEC: „Potop” cz. I.
WOLSKA: „Potop” cz. II.
WRZESNIA: „Ojciec chrzestny”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18
„London” cz. III.
OGROD ZOOLOGICZNY ul.
Zwierzyńska — g. 9—18; ul.
Krańcowa — 10—17.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — z cy-
klu „Wszystkie dzieła fortepiano-
we M. Ravela” — recital Jerzego
Godziszewskiego.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minu-
ty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel.
naszych przyjaciół; 8.35 Mel. z
ekranu; 9.05 Muzyka; 9.30 Berlin
z melodii i piosenki; 9.45 Zespół
Rozrywkowy Rozgł. Opolskiej;
10.08 Różne arie, różne głosy; 10.30
„Romeo, Julia i mrok” — pow.;
10.40 Old Jazz Meeting 75; 11.15 Pie-
śń w duecie; Hana i Peter
Ulrychowicz; 11.18 Nie tylko dla
kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30
Poznań na muzycznej antenie;
12.25 Poznań na muzycznej antenie;
12.40 Koncert żywych; 13.10 Me-
lodie kujawskie i paluchów; 13.30
Estrada Młodych; 14.10 Poznańska
muzyka podwórkowa; 14.30 Sport
to zdrowie; 14.35 Piosenki ze „Złoty-
ch Płyt”; 15.05 Listy z Polski;
15.10 Mała muzyka na smyczki;
15.20 Transm. z Międzynar. Zawo-
dów Narciarskich w konkuren-
cjach klasycznych o Memorial
Bronisława Czecha w Zakopanem;
15.35 Muzyka rozrywkowa; 16.10 Pro-
pozycje do „Listy przebojów”;
16.30 Aktualności kulturalne; 16.35
Wielkie orkiestry w małym reper-
tuarze; 17.10 Radiokurier; 17.20 W
kręgu gitary klasycznej; 17.40 W
trosce o słowo i treść; 18.10 Mu-
zyka i Aktualności; 18.30 Przebo-
je non stop; 19.15 Z nagrań pia-
nistów jazzowych; 19.45 Kupię, nie
kupię — posłuchać warto; 20.10 Fe-
leton literacki; 20.10 Muzyczny
kalejdoskop; 21.10 „Fala 75”; 21.10
Koncert z gwiazd — Shirley
Bassey; 21.35 Klub 78 obrotów na
minutę; 22.15 75 lat muzyki na-
szego stulecia; 23.05 Koresponden-
cja z zagranicy; 23.10 Granice jaz-
zu.

WIADOMOŚCI: 1, 2, 3, 4, 5, 6,
8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Muzyka ty-
dzień Poznania; 8.35 My 75; 8.45
Górska muzyka, górskie pie-
śnianie; 9.10 Dla kl. VIII (nauka o
człowieku); „Pod znakiem PCK”;
9.20 Łódzki kołowełtek muzyczny;
9.40 Dla przedszkoli: „Wiosenny
gość”; 10. „Pytanie” — „Terror
towarzystwa”; — szkic W. Żukrow-
skiego; 10.30 Francuska muz. ope-
rowa; 11.10 Dla kl. VIII (wych. oby-
watelskie); „W laboratorium i w
pracowniach naukowych”; 11.20
J. Sibelius — Łabędź z Tuoneli;

Dylematy wiejskich kin

Coraz częściej mówi się os-
tatnio o kryzysie kin
wiejskich, których wie-
le likwiduje się. Z drugiej
strony wiadomo, że wi-
downia wiejska pozostaje
w dalszym ciągu niezaspoko-
jona. Jakże są przyczyny tej rozbie-
żności?

Kina wiejskie w swej do-
tychczasowej formie czę-
sto nie zdają egzaminu. Sale u-
żywane są tylko dwa, trzy razy
w tygodniu — bo takie jest
ponoć społeczne zapotrzebowa-
nie. Ale z drugiej strony za-
potrzebowanie to określa tzw.
zaplecze ludnościowe, repertu-
ar oraz warunki projekcji. Sa-
le będące najczęściej własno-
ścią urzędów gminnych, które
oprócz kin mają wiele innych
kłopotów, są często nieopala-
ne i rzadko remontowane. Nic
więc dziwnego, że jakość us-
ług prymitywnych kin wie-
jskich — zwłaszcza tych IV ka-
tegorii — oraz nieciekawy cze-
sto repertuar na taśmie 16
mm powodują, że kina te mu-
szą tracić widzów.

Spadek frekwencji wpływa
także z niekorzystnego rozmi-
szenia kin wiejskich. Naj-
częściej znajdują się one w
miejscowościach o niewielkiej
liczbie mieszkańców. Prakty-
ka wykazała natomiast, że
szanse prawidłowego rozwoju
i działalności mają tylko kina
w wiejskich, rozwiniętych
kulturalnie miejscowościach.
Dotychczasowa sieć kin nie
wzleciała poza tym prze-
mian społeczno-kulturalnych,
jakie zachodzą w naszym kra-
ju.

Organizacja sieci kin wie-
jskich winna więc ulec zmia-
nie, a ich repertuar stać się

bardziej atrakcyjny także z te-
go powodu, że znaczną część
potencjalnych widzów kino-
wych odciąga telewizja.

Chcąc zlikwidować dyspro-
porcję w wyposażeniu kin
wiejskich i miejskich przysta-
piono do modernizacji kin na
wsł. Oczywiście tych, które je-
szcze nadawały się do remon-
tu. Jednakże na przeszkodzie
stał brak tzw. mocy przero-
bowych. Remonty przebiegały
więcej bardzo opornie. Poza tym
okazało się, że nakłady na re-
monty nie dały oczekiwanych
wyników, gdyż deficyt tych
kin utrzymał się i nawet po-
głębił.

Bardziej skuteczną formą
poprawy warunków technicz-
no-repertuarowych kin wie-
jskich miały być kina ruch-
ome. Obsługiwały one te miej-
sowości, w których zlikwido-
wano najbardziej prymitywne
i najmniej rentowne kina IV
kategorii. Jednakże i one nie
zapobiegły zmniejszeniu się
widowni. Zmieniły się bowiem
wymagania mieszkańców wsi.

Właściciele sal, w których
wyświetlają filmy kina rucho-
me, pobierają od kin należne
im czynsze. Mimo to od lat
nie przejawiają troski o na-
leżyty wygląd i funkcjonal-
ność pomieszczeń. Nieremont-
owane budynki niszczą, a
stan ich wyposażenia jest nie-
jednokrotnie odstrasza-
jący (brak krzeseł, nieogrzane, bru-
dne sale, powybijane szyby).
Dużą ilością odpowiednich po-
mieszczeń dysponują szkoły.
Cóż z tego, skoro dyrektorzy
z trudem godzą się na wywie-
szenie filmów dla dzieci (orzed
południem) i z reguły nie wy-
rażają zgody na seanse popo-
łudniowe dla szerokiej publi-
czności.

Ważnym czynnikiem warun-
kującym rentowność kin wie-
jskich jest repertuar. Centrala
Rozpowszechniania Filmów au-
torytatywnie stwierdza, że nie
ma zasadniczych ograniczeń
programowych w kształtowa-
niu repertuaru kin wiejskich.
Nie zakłada się więc z góry
podziału na publiczność kino-
wą miejską i wiejską. O tym,
że repertuar kin wiejskich
jest taki, jaki jest, decydują
wyłącznie sprawy techniczne.
Przed wszystkim więc filmy
realizowane na taśmie typu ci
nemascope oraz filmy pano-
ramiczne, czyli znaczna część
obecnej produkcji światowej,
nie mogą być redukowane na
taśmę 16 mm. Widz wiejski
ma więc ograniczone możliwo-
ści oglądania filmów bar-
wnych i panoramicznych.

Wszystkie dotychczasowe
próby poprawy sytuacji kin
wiejskich, a właściwie umoż-
liwienie ludności wiejskiej od-
biuro kultury filmowej w od-
powiednich warunkach, nie
zdały egzaminu. Obecnie przy-
szłość kin wiejskich wiąże się
z coraz liczniej powstającymi
Gminnymi Ośrodkami Kultu-
ry. W każdym z tych wie-
jskich centrów administracyj-
no — usługowo — rozrywko-
wych projektanci przewidują
wielofunkcyjną salę widowi-
skowo-kinową. Taka sala, ze
względu na swe wszechstron-
ne wykorzystanie sprawi, że
koszt wyświetlania w niej fil-
mów znacznie zmaleje.

W praktyce wyglądałoby to
w ten sposób, że w miejsc-
owościach, gdzie istnieją GOK-i,
kina ruchome prowadziłoby
regularne wyświetlanie fil-
mów; natomiast organizacja
widowni pozostawałaby w ge-
stii GOK-u. Efektem takiej
współpracy byłoby zmniejsze-
nie kosztów eksploatacji,
zwiększenie liczby widzów o-
raz lepsze dostosowanie reper-
tuaru do potrzeb lokalnej wi-
downi.

JERZY PAWLAS

Szkoła w pałacu



W odnowionym pałacu w Miłostawie pow. Września
mieści się obecnie szkoła podstawowa.
Fot. — K. Przychodzki

Ostrów

ORMO-wcy dla miasta i powiatu

W Komitecie Powiatowym
PZPR w Ostrowie podsumo-
wano ubiegłoroczną działal-
ność Powiatowego Sztabu
ORMO. Ostrowska organiz-
acja liczy około 1500 członków.

W ostatnim czasie zorgani-
zowano 3 nowe jednostki w
Odolanowie, Bonikowie i Ostro-
wie, co przysporzyło dalszych
300 członków. Wszyscy
ORMO-wcy uczestniczyli w
służbach patrolowych Dał to
pożądane efekty, nastąpiło bo-
wiem zahamowanie liczby w-
skroczeń. Na wyróżnienie zasłu-
gują samodzielne placówki
ORMO przy ZMS-ach Węzła
PKP, ZNTK i inne.

ORMO-wcy współpracowali
również aktywnie z samorzą-
dami osiedlowymi pomagając
utrzymać ład i porządek. 154
społecznych inspektorów do
spraw ruchu drogowego prze-
prowadziło w ubiegłym roku
ponad 300 kontroli na drogach
publicznych. Ponadto prowa-

dono działalność profilakty-
czną, a więc szkolenie naj-
młodszych użytkowników szos,
organizowanie spotkań podo-
wiskowych, wygłaszanie pogo-
danek i prelekcji w szkołach,
bazach transportowych i za-
kładach pracy. Ostrowscy
ORMO-wcy przepracowali w
roku 1974 w czynach społecz-
nych około 71 tys. godzin. Od-
dali również 411 razy krew dla
potrzeb lecznictwa odtworze-
nia. (tl)

W Średzkiem

Każda wieś chce być najładniejsza

Mieszkańcy średzkiej wsi
znani są z dbałości o ład i
porządek nie tylko własnych
zagrod, lecz także miejsc pu-
blicznych.

Obecnie we wszystkich nie-
mało osiedlach wiejskich przy-
stąpiono do generalnych por-
ządków. W wielu wsiach rol-
nicy zakładają ogródki jorda-
nowskie i place zabaw dla
dzieci. Na skwerach wysadza-
ją także krzewy. Zaś obywateli
ukwiecenia średzkiej wsi wzię-
ła na siebie młodzież, zrzeszo-
na w ZSMW.

Przewodniczący Zarządu Po-
wiatowego w Środzie — Ry-
szard Zieliński stwierdził, że:
„Młodzi chcą mieszkać w ład-
nych wsiach i w ładnych do-
mach. Dlatego też muszą zni-
knąć brudne i wałęsające się
płoty, resztki zaniedbań. Przycz-
ni się do tego też „Młodzież
wałowa czynowa”, inicjowa-
na przez nasz związek, a któ-
rą chcemy zainaugurować 16
marca br. Wiosną powitać
chcemy we wsiach kolorowy-
mi rabatami przed domami,
na „wysoki półskok” wyspra-
tanymi obejskami domów, po-
rządkiem w zagrodach i na
ulicach. Poza tym młodzież pod-
jęła także inne prace, równie
ważne, np. będzie stale utrzy-
mywała porządek wokół zabyt-
kowych budowli, których w
powiecie średzkim jest bardzo
dużo. Będzie też pomagała
przy budowach i naprawach
drog w swoich wsiach.
(zkr)

Wielkopolska służba krwi

Honorowe krwiodawstwo w Poznaniu i Wielkopolsce od
wielu lat stosuje prężne formy działania, co daje efektyw-
ne wyniki. Potężny ruch „Kolejarskiej Służby Krwi” tu
właśnie ma swoje najsilniejsze placówki. „Harcerska Służ-
ba Krwi” rozdziła się w Poznaniu, a akcja „Serdeczna krew”
stanowi przykład dla wielu w kraju.

Chociaż chętnych do odda-
wania krwi nigdy nie braku-
je, jednak stworzenie form or-
ganizacyjnych dla honorowe-
go dawstwa jest sprawą istot-
nej wagi. Stworzenie stałych
zespołów, klubów pozwala na
planową gospodarkę krwią,
zapewnia rytmiczność jej dop-
ływu. Stąd też dużą wagę
przywiązuje się do rozszerza-
nia sieci klubów honorowych
dawców krwi.

Obecnie w Wielkopolsce ist-
nieje ich 210. Skupiają one
14.834 członków. I gdyby się

gąc do statystycznych metod
przedstawiania, to powiedzieć
można, że na każdy 1000 Wiel-
kopolan, przypada 10,3 krwio-
dawców.

37 klubów (2641 członków)
znajduje się na wsiach. Jak
dotychczas, a wszystkie wska-
zuje na to, że chętnych bę-
dzie coraz więcej.

Według oceny Zarządu Wo-
jewódzkiego PCK najlepszą
organizację klubów miejskich
posiadają powiaty: Turek,
Śrem, Jarocin, Ostrowo. Zaś
jeśli chodzi o ich liczbę, to
przodują: Ostrowo — 21 klub-
ów, Poznań — 20 klubów,
Szamotuły — 14, Leszno — 12.
Tyle na wsiach.

Najmniejszą w osóle najwie-
cej klubów zorganizowano w
zakładach pracy. Działają ich
144 (dla porównania szkol-
nych klubów w Wielkopolsce
istnieje 16, a środowiskowych
13).

Do najaktywniejszych zali-
czyć wypada kluby z Poznań-
skich Zakładów Opieki Samo-
chodowej „Stomil”, Kalis-
kiej Fabryki Pluszu „Ramo-
tex”, Chodzieskich Zakładów
Porcelany i Porcelitu, Elek-
rowni „Adamów”, Huty
Szkła w Ujściu oraz kluby
kolejarskie w Poznaniu, Lesz-
nie, Franowie i Jarocinie.

Najofiarniejsi dawcy krwi
utrzymują odznaki. W ubie-
głym roku brązowych odznak
honorowego dawcy (przystu-
gują osobom, które oddały co
najmniej 600 ml krwi) wręczy-
ło w naszym województwie
2266. Srebrnych (za 1.5 l) oko-
ło 3500 a złotych (6 l) 1208.

Nadto Zarząd Główny na-
dał najofiarniejszym 350 Ho-
norowych Odznak Krwiodaw-
stwa.

I chociaż miarą ofiarności
Wielkopolan są nie tylko owe
odznaki, przyznać trzeba że i
one świadczą o randze, jaką
w naszym regionie nadaje się
służbie krwi. (lan)

Zawszad o wszystkim

TURNIEJ MŁODYCH MISTRZÓW GOSPODARNOŚCI

CZARNKÓW. Czarnkowska or-
ganizacja ZMS podsumowała
wyniki „Turnieju młodych mi-
strzów gospodarności”. Złożono
blisko 50 wniosków. Młodzież
przyczyniła się do oszczędności
materiałów, paliw, surowców oraz
do rozwoju postępu technicz-
nego. Zobowiązania wykonane w
ramach TMMG osiągnęły w pow.
czarnkowskim kwotę 17,6 mln zł.
(law)

DLA UTRZYMANIA CZYSTOŚCI

WRZESNIA. Za czystość mia-
sta z urzędu odpowiedzialne
jest tu Powiatowe Przedsiębi-
orstwo Gospodarki Komunalnej i
Mieszkaniowej. Ostatnio otrzy-
mało ono wóz do wywozu nie-
czystości przydzielony jako na-
groda Ministra Gospodarki Ko-
munalnej, Przemysłu i Ochrony
Środowiska za zajęcie I miej-
sca w „Banku Inicjatyw”.

Dla zapewnienia efektywnej-
szego działania, PPGKiM budo-
je nową bazę w okolicach Pań-
stwowego Ośrodka Maszynowe-
go. Zainwestowano już 2,4 mln zł.
Do tej pory wybudowano portie-
nie, garaże, pomieszczenia so-
cjalne dla kierowców i magazyn
gazu. W trakcie budowy jest
magazyn główny i wiat magazy-
nowa. (ant)

DOM ZASŁUŻONEGO SPÓŁDZIELCY

WAGROWIEC. Z kolejną cie-
kawą inicjatywą wystąpiła pro-
dukcja w Wielkopolsce Powiato-
wa Spółdzielnia Mieszkaniowa.
Wiosną ruszyć ma mianowicie
budowa „Domu zasłużonego spół-
dzielcy”, który otworzy swoje
podwoje w połowie przyszłego
roku. Pomiędzy on 150 niewiel-
kich, dobrze urządzonych miesz-
kań dla członków wągrowieckiej
spółdzielni, którzy aktywną dzia-
łalnością przyczynili się lub jesz-
cze przyczyniają do jej dużych
osiągnięć. (bop)